

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK POLITYCZNO-GOSPODARCZY

DZIŚ W NUMERZE

ARKA BOŻEK	Wspomnienia o głąnym świecie	str. 2
WIESŁAW WERNIC	Szak 1949 — wolny	str. 3
HALINA BRODZKA	Gigantyczny plan	str. 4

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: Red. 424-75, redakcji — 424-76. ADMINISTRACJA: (dział prenumeraty) Warszawa, Pl. Trzech Krzyży 16. Prenumerata miesięczna na pocztę kosztuje 135 zł. Tel. 8-10-26.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Oświatowa „Czytelnik”, Warszawa, ulica Wilejska nr 12.

Cena 5 zł

Rok VI

WARSZAWA, CZWARTEK 11 LIPCA 1949 ROKU

Nr. 197 (1763)

Kiedy lud polski zrzuca odwieczne okow...

wskrzeszono w Lublinie widmo średniowiecza

Wiece i zebrania protestacyjne całym kraju

Mieczysław Jastrun laureatem nagrody „Odrodzenia”

Jury nagrody „Odrodzenia” w składzie: Jerzy Andrzejewski, Tadeusz Breza, Zofia Dembińska, Jarosław Iwaszkiewicz, Karol Kurtyka, Zofia Nalkowska i Stanisław Żółkiewski, na posiedzeniu w dniu 19 lipca br. uznało, większością głosów za najwybitniejszą pozycję literacką ostatniego roku — biografię Mieczysława Jastruna p. t. „Mickiewicz”, oraz postanowiło przyznać mu tegoroczną nagrodę „Odrodzenia” w wysokości 250 tys. zł. Kontrkandydatem do nagrody był Adolf Rudnicki, autor „Ucieczki z Jasnej Polany”.

Poza tym wyróżniono następujące książki (podajemy w alfabetycznym porządku):



Helena Boguszewska „Żelazna kurtyka”, Tadeusz Borowski „Kamieniny świata”, Kazimierz Brandys „Antygona”, Stanisław Dygat „Pola Elizejskie”, Paweł Hertz „Portret Sió wackiego”, Juliusz Kleiner „Mickiewicz”, Jan Kott „Szkola klasyków”, Izidor Koszykowski „Dziecko ulicy”, Władysław Kowalski „Dalekie i bliskie”, Wacław Kubacki „Pierwiosnek polskiego romantyzmu”, Ryszard Matuszowski „Literatura po wojnie”, Kazimierz Wyka „Pogranicze powieści”.

Książki wymienione w dyskusji: Józef Bok „Na Uralu”, Karol Bunsch „Dziedzictwo”, Adolf Chyliński „Karlów”, Zdzisław Jachimiec „Chopin”, Aleksander Jackiewicz „Górnicy”, Kazimierz Koźniowski „Żywioty”, tegoż autora „T. T. Jeź”, Irena Krzywicka „Bunt Kamila Martena”, Ignacy Narbutt „Filiponka”, Tadeusz Peiper „Krzysztof Kolumb odkrywca”, Witold Rudziński „Muzyka dla wszystkich”, Adolf Sowiński „Ks. Ściegienny”, Adam Ważyk „W stronę humanizmu”.

Mieczysław Jastrun ukończył studia na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie uzyskał doktorat filozofii na podstawie pracy o Słowackim i Wyspiańskim.

Do roku 1939 pracował w zawodzie nauczycielskim. W tym też okresie wydał zbiory wierszy: „Spotkanie w czasie” (1929), „Inna młodość” (1933), „Dzieje nieostygłe” (1935), „Strumień i milczenie” (1937). Podczas wojny i okupacji przebywał w Łodzi, Lwowie i Warszawie.

Po wyzwoleniu udał się do Lublina gdzie ukazał się jego pierwszy poemat „Godzina strażona”.

W roku 1945 rozpoczął pracę w „Kućnicy” jako jeden z jej redaktorów. W r. 1946 wydał tom wierszy pt. „Rzecz ludzka”. W r. 1946 otrzymał nagrodę literacką m. Łodzi.

W r. 1947 wydał „Poemata wybrane”, w r. 1948 tom nowych wierszy pt. „Sezon w Alpach”. Przekłady z poetów rosyjskich i francuskich, artykuły, szkice i eseje uzupełniają jego twórczość.

Nocna próba obciążenia mostu Śląsko-Dąbrowskiego

Z wtorku na środę o północy wyruszyło na most Śląsko-Dąbrowski 140 wyładowanych piaskiem samochodów dla przeprowadzenia próby obciążenia mostu. Samochody jechały w pięciu szeregach i przez dłuższy czas stały na moście. Obciążenie na każdy filar wynosiło ponad 700 ton.

Kierownik próby, inż. Pniakowski oświadczył naszemu wysłannikowi, że próba wypadła doskonale. Była to pierwsza w Polsce próba obciążenia mostu, wykonanego ze stali „52”, zaprojektowanej przez prof. Franciszka Szelągowskiego.

Na próbie obecni byli: d-ca wojsk saperkich gen. dyw. Bzdziłowski i przedstawiciel Min. Komunikacji — inż. Hildebrand.

Fala oburzenia przeciwko inspiratorom rzekomego cudu w katedrze lubelskiej ogarnęła cały kraj. Na masowych zebraniach robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca wypowiadają się stanowczo za ukaraniem prowokatorów.

Ofensywa Armii Ludowej w kierunku Kantonu

NOWY JORK, 19.7. (PAP). Podjęcie ofensywy przez wojska ludowe w Chinach Centralnych wywołało panikę w tymczasowej stolicy Chin kuomintangowskich — Kantonie. Kilka samolotów trzymanych jest w pogotowiu dla ewentualnej ewakuacji rządu kuomintangowskiego na Formozę.

Wojska ludowe wkroczyły w głąb prowincji Hunan i znajdują się w pobliżu prowincji Kwantung, której stolicą jest Kanton. Bezpośrednim przedmiotem natarcia jest przypuszczalnie linia kolejowa Kanton — Hankou.

Wśród obserwatorów amerykańskich w Chinach panuje przekonanie, że Kanton nie będzie mógł długo się bronić. Zdaniem tych obserwatorów wojska ludowe liczą obecnie na wszy skich frontach około 1 miliona 200 tysięcy dobrze wyćwiczonej żołnierzy podczas, gdy Kuomintang może liczyć tylko na względnie skuteczny opór około ćwierć milionowej armii gen. Pai Czung Hsi. Obserwatorzy amerykańscy i brytyjscy przypuszczają, że opanowanie całego Chin przez Armię Ludową jest już kwestią niedługiego czasu.

Agencja Nowych Chin donosi, że wojska ludowe przekroczyły rzekę Żółta, wkroczyły do prowincji Szesi i rozpoczęły oswojowanie północno-zachodnich prowincji.

W rejonie Lung-Hai wojska ludowe zadały armii kuomintangowskiej ciężkie straty. Około 10 tysięcy żołnierzy i oficerów kuomintangowskich zostało zabitych lub rannych, ponad 30 tysięcy wzięto do niewoli.

USA nie chcą udzielić Anglii informacji w sprawie energii atomowej

NOWY JORK, 19.7. PAP. Prasa amerykańska podaje, że rząd brytyjski zwrócił się do rządu amerykańskiego z prośbą o dostarczenie informacji w sprawie produkcji bomb atomowych i energii atomowej. Rząd brytyjski zaznaczył, że Stany Zjednoczone od stycznia 1948 r. nie przekazały Wielkiej Brytanii żadnych informacji o dostawach energii atomowej.

Prośba rządu brytyjskiego była przedmiotem narad na tajnym posiedzeniu rządu amerykańskiego, na którym przewodniczył prezydent Truman.

Znany amerykański komentator radiowy Drew Pearson dowiadyuje się, że na posiedzeniu tym większość wypowiedziała się przeciwko uwzględnieniu prośby rządu brytyjskiego.

„New York Herald Tribune”, powołując się na dobrze poinformowane źródła, donosi, że w najbliższym czasie kończy się zawarty w okresie wojny układ w sprawie eksploatacji złóż uranu w Kongo Belgijskim. Rząd brytyjski domaga się przyznania mu takiego samego udziału w wydobyciu uranu w Kongo Belgijskim, jaki posiadają Amerykanie.

Rząd brytyjski powołuje się przy tym na fakt, że niektóre z kopalni uranu stanowią własność obywateli brytyjskich.

W kołach politycznych omawia się z ożywieniem spór anglo-amerykański w sprawie produkcji bomb atomowych. Uważa się tu, że rząd brytyjski wysunął żądanie dostarczenia mu informacji w sprawie produkcji bomb atomowych, pragnąc w ten sposób zmusić Stany Zjednoczone do gospodarczych i finansowych ustępstw.

Bogdan Wasilewski opuścił Francję

PARYŻ, 19.7. (PAP). We wtorek Bogdan Wasilewski prezes organizacji młodzieżowej „Grunwald” oraz zastępca sekretarza generalnego Rady Narodowej we Francji, wysiedlony przez władze francuskie — opuścił terytorium Francji.

Przypominamy, że władze francuskie w dniu 20 czerwca br. wydały nakaz, polecający Wasilewskiemu opuszczenie terytorium Francji bez jakichkolwiek sprzyjających powodów.

Bogdan Wasilewski przybył do Francji w roku 1923. Uczęszczał do szkoły francuskiej. Od roku 1942 pracował jako górnik. W czasie wojny prowadził na swojej kopalni akcję sabotażową przeciwko Niemcom, wskutek czego został uwięziony przez gestapo.

Od chwili wyzwolenia Francji był Bogdan Wasilewski czynnym współpracownikiem organizacji młodzieżowej polskiej „Grunwald”, w której pełnił kolejno funkcje prezesa miejscowego, okręgowego i wreszcie prezesa centrali. Od roku 1949 sprawował on nadto funkcję zastępcy sekretarza generalnego Rady Narodowej.

Wiadomość o nakazie wydalenia Bogdana Wasilewskiego z Francji wywołała falę oburzenia wśród emigracji polskiej, oraz w demokratycznych kołach francuskich.

Dnia 18 bm. odbyło się pod przewodnictwem Jarosława Iwaszkiewicza zebranie Prezydium Zarządu Głównego ZZ Literatów Polskich, na którym jednomyślnie została przyjęta rezolucja następującej treści:

„Lublin przastary gród polski, pełen wielkich pamiątek i najlepszych tradycji naszej przeszłości historycznej, stał się w ostatnim czasie widowiskiem smutnych i gorszących wypadków. Reakcyjny odłam kleru polskiego, nadużywając religijnych uczuć ludności katolickiej zorganizował niesmaczne widowisko, które nie miało nic wspólnego z powagą wiary i kultu chrześcijańskiego.

Na placu przed katedrą lubelską wskrzeszono widmo średniowiecza. „Cud lubelski” był świadomie zorganizowaną demonstracją przeciwko władzy ludowej, przeciwko potężniejszemu wciąż podewi do odbudowy kraju przeciwko dążeniom mas ludowych do kultury i wiedzy.

Demonstrację zorganizowano w okresie, kiedy lud polski zrzuca z siebie odwieczne okowy zacofania i

Ambasador brytyjski u Stalina

MOSKWA, 19.7. (PAP). Prezes Rady Ministrów ZSRR Józef Stalin przyjął w dniu 18 lipca ambasadora Wielkiej Brytanii Dawida Kelly.

»Dar Pomorza« w Neapolu

RZYM, 19.7. (PAP). Do Neapolu przybył polski statek szkolny „Dar Pomorza”. Na pokładzie statku znajduje się 150 młodych adeptów marynarki polskiej. „Dar Pomorza” zatrzyma się w Neapolu na trzy dni.

Bevin ubolewa — Zilliacus atakuje

Nacisk kapitału amerykańskiego na Anglię trwa

LONDYN, 19.7. (PAP). — Minister Bevin wygłosił w Izbie Gmin przemówienie poświęcone anglo-amerykańskim stosunkom gospodarczym. Zaznaczył on, że Amerykanie niewątpliwie otrzymają co do grosza wszystkie fundusze, jakie włożyli w plan Marshalla.

Minister Bevin wyraził ubolewanie z powodu trudności, jakie ujawniły się w stosunkach gospodarczych między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią.

Poruszając sprawę stosunków brytyjsko-radzieckich min. Bevin oświadczył, że „najlepszym wkładem w rozwiązanie tego problemu byłoby nierzeczywiste zaniechanie w handlu ze Związkiem Radzieckim”.

W końcu min. Bevin oświadczył, że na Zachodzie zarysowuje się możliwość rozłamu między blokiem sterlingowym a strefą dolarową. Mówca zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby do takiego rozłamu nie dopuścić.

LONDYN, 19.7. (PAP). — Członek Izby Gmin Zilliacus wygłosił w czasie debaty na temat kryzysu dolarawego obszernie przemówienie, w którym zaznaczył, że jednym rozwiązaniem trudności gospodarczych Wielkiej Brytanii jest odrzucenie polityki uciążliwej wobec Stanów Zjednoczonych oraz rozszerzenie stosunków handlowych z Europą wschodnią. Zilliacus zaznaczył, że istnieje ogromne możliwości wymiany handlowej między W. Brytanią i Europą wschodnią.

Zilliacus podkreślił, że pierwsze objawy depresji gospodarczej w Stanach Zjednoczonych już odbiły się fatalnie na krajach marshallowskich.

LONDYN, 19.7. (PAP). — Po kilku dniowych naradach ministrów finansów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów ogłoszono komunikat stwierdzający konieczność zmniejszenia importu ze Stanów Zjednoczonych. Zakupy te mają być zmniejszone o 25 proc. Ministerstwo finansów postanowiło zalecić swym rządowi podjęcie takich środków, mających na celu zmniejszenie importu z USA, jakie stosuje się już w Wielkiej Brytanii.

ciemnoty. Oto polityczne i społeczne „cudu”, który odsłania złą wolę i szkodliwość zamierzonego inicyjatorów.

Zarząd Główny Związku Literatów Polskich potępia jak najstrzeżniej nieodpowiedzialne poczynania ludzi którzy usiłują zrzucać klody na drodze gospodarczego, społecznego i kulturalnego postępu naszego kraju”.

Kilkuset robotników i pracowników, zatrudnionych przy budowie Wspólnego Domu PZPR w Warszawie dał wyraz swemu głębokiemu oburzeniu przeciwko wykorzystaniu uczuć religijnych przez reakcyjny odłam kleru na zebraniu dnia 18 bm.

Podobne zebrania odbyły się w Centrali Spółdzielni Pracy w Warszawie, Centralnym Zarządzie PGR i wielu innych zakładach w stolicy.

Na zebraniach załóg parowozów DOKP w Poznaniu, „Wiepofanu”, „MPKE”, Polskiego Monopoli Tytoniowego „Pedeco”, „Maggi”, Fabryce Porcelany i Porcelitu w Chodzieży, w cukrowni w Witaszycach, uczestnicy po zapoznaniu się z pobudkami, jakimi kierował się reakcyjny odłam duchowieństwa w inspirowaniu „cudu” potępili ostro sprawców i organizatorów wypadków lubelskich.

W całym kraju pomorskim, w miastach, gminach i gromadach odbyły się zebrania protestacyjne przeciwko wrogiej państwu działalności reakcyjnej kleru. Liczni chłopcy, którzy za bierali głos w dyskusji stwierdzili że kler nadużył zaufania wiernych i sprofanował ich uczucia. Zebrani wszędzie zdecydowanie potępili szkodliwą działalność reakcji w sytuacjach, a szczególnie lubelskich organizatorów „cudu”.

Ponad 1000 robotników i pracowników Widzewskiej Manufaktury zebrało się w świetlicy fabrycznej, aby wyrazić protest przeciwko prowokacyjnemu zachowaniu się pewnej części kleru przy organizowaniu „cudu” w katedrze lubelskiej.

Jednymślnie przyjęto rezolucję domagającą się uregulowania stosunków Kościoła z Państwem na podstawie znanego oświadczenia min. Wolskiego.

Manifestacyjny charakter miało zgromadzenie ok. 15-tysięcznej rzeszy robotników w największej w kraju fabryce włókienniczej PZPB Nr 1.

W reulacji włókienniczej PZPB Nr 1 napiętnowali tych przedstawicieli hierarchii kościelnej, którzy przy pomocy wywyższonego „cudu” pragnęli wywołać niepokój wśród wierzących katolików. „Próbom siania zamętu — głosi rezolucja — przeciwstawiamy wzmocniony wysiłek nad powiększeniem produkcji dla wzrostu bogactwa Polski Ludowej.

Dzieci greckie w Warszawie



Zespół artystyczny dzieci Demokratycznej Grecji przybył do Polski na gościnne występy. Na zdjęciu — zespół dzieci greckich wraz ze swymi kierownikami.

Głos Watykanu

Ci, którzy podjęli się trudu usprawiedliwienia i tłumaczenia wobec opinii publicznej w Polsce polityki watykańskiej, a ściślej polityki dawnego kardynała Pacelli'ego, nuncjusza apostolskiego w Berlinie, później sekretarza stanu, a wreszcie papieża Piusa XII — otrzymali znowu ciężki orzech do zgryzienia. Jest nim oświadczenie papieskie wygłoszone przez radio do mieszkańców Berlina.

To, że Pius XII przemawia po niemiecku, jest może sprawą drugorzędną. Ostatecznie jako kardynał Pacelli przebywał dość długo w Niemczech, aby się tym językiem móc posługiwać. Można przypuszczać także, że jako dziekan korpusu dyplomatycznego nieraz składał Hitlerowi życzenia i gratulacje po niemiecku. Ważne jest jednak to, co powiedział w swym orędziu. I trzeba tutaj stwierdzić, że słowa, które Pius XII jako głowa Kościoła katolickiego skierował do ludności Berlina i Pomorza, są bez precedensu. W taki sposób do Niemców nie odważyłby się mówić dziś w cztery lata zaledwie po wojnie Winston Churchill, choć on również głosił konieczność „zapomnienia” i „przebaczenia”, a co dopiero człowiek, który chce być uważany za sędziego ludzkich sumień, który w pełni świadom jest zła, jakie Niemcy wyrządzili Polakom.

Nie można zapominać zbrodni hitlerowskich. Śmierć milionów w piecach krematoryjnych, setki tysięcy rozstrzelanych, setki tysięcy rozbitych rodzin i osieroconych dzieci, dziesiątki tysięcy popalonych miast — to upiorne memento, którego ludzkość nie zapomni.

Ale zapominał o tym wszystkim papież Pius XII. W obliczu ruin Warszawy i zgłuszonych Stalingradu porównanie zniszczeń w Berlinie do apokaliptycznej grozy jest wyzwaniem rzuconym idej walki z złą, jaką niosł światu hitlerizm, a której to idej to dwa miasta są wielkopomnym symbolem. Kiedy wreszcie i w jakich okolicznościach widział Pius XII u Niemców tę „podniosłą i mocną jak granit wiarę, która nie zamalała się ani pod przemocą, ani wskutek rozwiązania się wszystkich nadziei ziemskich”? Czy wtedy, kiedy „dobrzy Niemcy” podporządkowali się jedynej wierze — wierze w postać słannictwo führera i w germańskie tysiąclecie? W czym wykazała się „nieustraszona cnota”, która „nie obawiała się nawet śmierci, gdy chodziło o przykazania boskie...”? Czy mówiąc o „szczerej miłości bliźniego, która ujawniała się wspaniale w najrozmaitszych formach” — nie może na myśl Pius XII oprawców koncentracyjnych?

Czas wszystkich goł. Czas i nasza ciężka praca goją także rany, zadane Polsce w czasie wojny. Dziś i społeczeństwo polskie zdaje sobie sprawę, iż między dwoma narodami żyjącymi o miłość trudno na dalszy etap utrzymać wrogie stosunki. Ale społeczeństwo polskie widzi wyraźną różnicę między demokratyczną częścią narodu niemieckiego a jego niedawnymi i nowymi szowinistycznymi, prowodyrami między postępowymi klasami społecznymi a reakcją niemiecką. U podstaw zaś pokojowej współpracy obu narodów musi leżeć przede wszystkim uznanie przez naród niemiecki współodpowiedzialności za zbrodnie hitlerizmu, przeciwko któremu nie zdobył się na mocny protest.

Ale to, co w obliczu ludzkości stało się nową zbrodnią — dla Piusa XII jest widocznie objawem cnoty i miłości bliźniego.

Gorzkie i ostre są te słowa, ale nie wątpliwie zgodzić się musi z nimi każdy Polak, który w czasie wojny naprzód oczekiwał wyraźnego i mocnego potępienia przez papieża zbrodni hitlerowskich, a dziś nie chce wierzyć własnym uszom, gdy najwyższy dostojnik Kościoła jedynie i wyłącznie boleje nad narodem nie mieckim, choć nie poniósł on ani części takich strat, jakie stały się udziałem jego ofiar.

Ale Pius XII nie kończy na tym. Oto już po raz drugi z Watykanu rozlega się głos, mający wyraźny podlegający charakter. Mamy tu na myśli ten fragment oświadczenia papieskiego, w którym jest mowa o tych „pełnych zaparcia kapłanach, którzy przywdziali wygnani z ojczyzny kraju”. Czyż i tym razem tzw. katolickie koła polityczne w Polsce — mówimy tutaj o trzonie kierowniczym, utworzonym wokół hierarchii kościelnej, a nie o masach katolickich — będą usiłowały twierdzić, że tego rodzaju wypowiedzenia papieża nie należy rozumieć jako autorytatywnego watykańskiego poparcia dla rewizjonizmu niemieckiego?

W historii polityki watykańskiej w stosunku do Polski nie ma, mieliśmy przykładowo łączenia się z reakcją, z najeżdżcą, z caratem, ze skrajnym wstecznictwem. Dziś Watykan usiłuje zmobilizować polskie masy katolickie do walki z ustrojem Polski Ludowej. Ale gdy należy wybierać, wtedy Watykan zawsze wybiera Niemców. Są mu bliźni nie dla tego, że można z nimi mówić jednym językiem, jak czyni to Pius XII, ale dlatego, że stawka na reakcję niemiecką zawsze lepiej opłacała się słom, którym polityka watykańska wernie stuszy.

A to jest punkt widzenia nie tylko nie naziemski, ale zupełnie, zupełnie ziemski.

Cripps odleciał do Szwajcarii

LONDYN, 19.7. (PAP). — Minister skarbu Cripps udał się samolotem na zapowiadzaną kurację w Zurychu.

Czy urlop Crippsa zamieni się w dymisję

PARYŻ, 19.7. (PAP). — Prasa francuska szeroko omawia wiadomość o nagłym urlopie zdrowotnym brytyjskiego ministra finansów Stafforda Crippsa.

Dzienniki podkreślają, że urlop nastąpił w momencie szczególnie silnego napięcia stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią. Nie negując poważnego stanu zdrowia brytyjskiego ministra niektóre dzienniki paryskie uważają, że chodzi tu o „chorobę dyplomatyczną”.

„Le Monde” przypomina tarcia, które istniały w łonie rządu pomiędzy Crippsem a Bevinem oraz silną opozycję brytyjskiego ministra spraw zagranicznych w stosunku do wszelkich projektów rozszerzenia handlu z Europą Wschodnią.

„L'Humanite” uważa, że w „bitwie między dolarem i funtem” Stany Zjednoczone odniosły pierwsze istotne zwycięstwo. Dziennik oczekuje bilskiej dewaluacji funta.

Do tego samego wniosku dochodzi „Ce Soir”, który przypuszcza, że na stąpi bezpośrednia interwencja amerykańska w kierunku „odsunięcia” Crippsa. Urlop Crippsa może zamienić się w dymisję, po której nastąpi dewaluacja funta.

Polska krytykuje działalność UNESCO

GENEWA, 19.7. (PAP). — W dniu 16 lipca omawiano na posiedzeniu Komisji Społecznej Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ sprawozdanie z prac UNESCO w roku 1949 oraz program prac tej organizacji na rok 1950.

Przedstawicielka Polski prof. Kormanowa przypomniła historię stosunków między Polską a UNESCO od roku 1945.

Akcja UNESCO na terenie Niemiec i Japonii, a przede wszystkim zupełna niedostateczność pomocy jaką UNESCO okazała krajom zniszczonym przez wojnę powodują, że Polska musi wyrazić poważną wątpliwość, co do wyników dotychczasowej działalności i wysunąć jak najbardziej stanowcze zastrzeżenia przeciwko ideologicznemu podstawom działalności UNESCO.

Trudności w uzyskaniu wizy dla prof. Arnolda, przedstawiciela Polski w Komitecie Wykonawczym oraz brak czynnego zainteresowania dla losów rezolucji w sprawie arrasów wawelskich, tak bardzo obchodzące społeczeństwo polskie z punktu widzenia kulturalnego — oto dodatkowe argumenty, uzasadniające postawę jaką Polska musi zająć wobec sprawozdania UNESCO.

Polscy i czechosłowaccy technicy górniczy do Prezydenta Bieruta

Przewodniczący KC PZPR Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymał następującą depeszę: „Polscy i czechosłowaccy inżynierowie i technicy przemysłu górniczego, zebrani na pierwszym zjeździe polskim i czeskim w Cieszynie w dniu 16 — 17 lipca 1949 r. przesyłają meldunek, że swoje dwudniowe obrady poświęcili zagadnieniu wydajności pracy w górnictwie, uważając jej podniesienie za pierwszy i najważniejszy obowiązek inżyniera i technika, zarówno partyjnego, jak i bezpartyjnego.

W dążeniu do tego celu inżynierowie i technicy przemysłu górniczego Polski i Czechosłowacji włączają się na wszystkich etapach do ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa szerokiach mas pracujących.

Ubezpieczeniowcy polscy w Czechosłowacji

PRAGA, 19.7. (PAP). — W myśl umowy czechosłowacko-polskiej przybyła w tych dniach do Czechosłowacji na 4. tygodniowy pobyt 8-osobowa grupa polskich pracowników Ubezpieczalni Społecznych i stałystyki. W wrześniu i listopadzie br. udadzą się do Polski na zasadzie wymiany fachowcy czechosłowaccy.

750-tysięczny związek ludzi morza utworzono na konferencji w Marsylii

PARYŻ, 19.7. PAP. — W Marsylii zakończyła obrady konferencja organizacyjna Międzynarodowej Unii związków zawodowych robotników portowych i marynarzy, która obradowała w dniach 15 — 18 lipca.

Na stanowisko przewodniczącego komisji administracyjnej wybrany został Amerykanin H. Bridges, przedstawiciel ruchu zawodowego marynarzy rejonu Pacyfiku. Wiceprzewodniczącymi obrani zostali: Gudonow (ZSRR), Elliot (Australia), de Stefano (Włochy) oraz przedstawiciel Chin Ludowych. Na stanowisko sekretarza generalnego Unii wybrano Freyssineta (Francja).

Do Komisji administracyjnej wybrana została również Polska, a ponieważ delegacja polska nie uczestniczyła w obradach, Polsce zastrzeżono prawo wyznaczenia swego kandydata. Siedziba Unii mieścić się będzie w Marsylii.

Konferencja wydała manifest do robotników portowych i marynarzy całego świata. Manifest wylizca zwycięskie strajki robotników i marynarzy portowych w ostatnich latach. Manifest kończy się stwierdzeniem, że Unia stanowi składową część SFZZ, która jest ostoją jedności klasy robotniczej.

Przed zamknięciem obrad uczestnicy konferencji uchwaliłi jednomyślnie rezolucję, wzywającą Biuro Unii, aby łącznie z sekretariatem SFZZ powzięło odpowiednie kroki, celem zapewnienia pomocy strajkującym marynarzom kanadyjskim.

Wieczorem odbył się wielki wiec z udziałem robotników portowych i marynarzy Marsylii.

Głos zabrał Louis Sallant. Po raz pierwszy w historii — oświadczył mówca — powstał prawdziwy zwią-

Konferencja prasowa w Ambasadzie RP w Pradze

PRAGA, 19.7. (PAP). — Z okazji zbliżającej się 5-tej rocznicy manifestu PKWN odbyła się w dniu 19 bm. w Pradze konferencja prasowa na której amb. RP Borkowicz scharakteryzował osiągnięcia gospodarczo-polityczne i kulturalne Polski w okresie od 22 lipca roku ubiegłego aż do chwili obecnej.

Odpowiadając na szereg pytań licznie zebranych dziennikarzy czechosłowackich, amb. Borkowicz wskazał m. in. na pomyślne rezultaty zbiorowego wysiłku ludu polskiego, na wzrost wydajności pracy oraz na nowe formy współzawodnictwa, które wydajnie przyczyniły się do odnowy państwa.

PRAGA, 19.7. (PAP). — W przeddzień piątej rocznicy ogłoszenia manifestu PKWN odbędzie się w Pradze staraniem Towarzystwa przyjaźni czechosłowacko-polskiej uroczysta akademja, na której przemówi m. in. prezes towarzystwa min. dr Gregor i amb. RP. Borkowicz.

Tunis terenem ekspansji amerykańskiej

MOSKWA, 19.7. „Prawda“ w artykule swego wysłannika Jerzego Żukowa powołując się na informację dziennika „Combat“ omawia warunki na jakich kapitał amerykański zamierza inwestować w odbudowę t. zw. terenów zacofanych, w myśl t. zw. czwartego punktu planu Trumana.

Obrady socjalistów we Francji

PARYŻ, 19.7. (PAP). — Od kilku dni trwają obrady kongresu francuskiej partii socjalistycznej (SFIO).

Podkreśla się, że niektórzy uczestnicy kongresu występują przeciwko polityce realizowanej przez rząd w szereg zagadnień. Wypowiadają się oni także przeciwko udziałowi przedstawieli SFIO w rządzie.

Niektórzy delegaci wypowiedzieli się przeciwko ratyfikacji agresywnego paktu atlantyckiego. Wyrazili oni za niepokojenie, że pakt ten jeszcze bardziej pogorszy sytuację klasy robotniczej.

We wszystkich przemówieniach wyrażano się strach przed coraz bardziej widoczną utratą wpływów SFIO w masach.

Proces Abetza

PARYŻ, 19.7. (PAP). W czasie procesu b. ambasadora Niemiec hitlerowskich w Paryżu Otto Abetza wyszło na jaw, że Abetz dokonał przeszło 2 tysiące aresztowań preventywnych w ścisłej współpracy z gestapo.

Abetzwowi udało się stworzyć mgłę wokół mordstwa b. ministra Mandela, do którego jak wiadomo na jego rozkaz. Akt oskarżenia pominął zupełnie udział Abetza w tym mordstwie, a przed sądowy prawie że nie uwzględnił jego działalności jako szefa 5-tej kolumny hitlerowskiej przed wybuchem wojny.

Były premier Daladier, który miał być świadkiem nie stawiał się na procesie. „Humanite“ przypisuje jego nieobecność obawie, by nie poruszono spraw zenujących dla rządu, jak np. Mo nachium.

Nowa rewolta w Guatemali

NOWY JORK, 19.7. (PAP). — Prezydent Guatemali proklamował we wtorek stan wyjątkowy po ciężkich starciach, do jakich doszło w ubiegłej nocy w stolicy tego kraju. Zamieszki wybuchły z chwilą gdy nieustannie na razie sprawcy zastrzelili do wodce armii guatemalskiej pułk. Arana oraz wicedyrektora policji stołecznej.

Wokół pałacu prezydenta ustawili się posterunki wojska. Nad pałacem krążyły samoloty. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna została zawieszona.

Młodzież polska odbudowuje Słowację

PRAGA, 19.7. PAP. — 18 bm. przybyła do Słowacji 150-osobowa brigada młodzieży polskiej.

Po zwiedzeniu Słowacji, młodzież polska uda się do Pragi, a następnie weźmie udział w budowie trasy młodzieżowej w okolicach Hronskiej Dubrawy.

Arka Bożek

Wicewojewoda Śląsko-Dąbrowski

Wspomnienia o ginącym świecie III. W ognisku do „namiestnika“ Doboszyńskiego

W poprzednim wspomnieniu pisałem o jednym z czołowych germanofilów na emigracji londyńskiej, Car-Mackiewicz. Teraz z kolei opowiem o jeszcze lepszym gatunku, o fisherku sporej grupy endeko-sanacyjnej, Admie Doboszyńskim. Polakowi czytelnikowi postać do doskonała znana z procesu, nie będę więc wyjaśniał, kto on zacy i skąd, tylko od razu napiszę o jego „działalności“ na emigracji, o tym, co dobrze widzę we wspomnieniu.

Po klęsce Francji nie śpieszył się Do boszyński z wyjazdem z okupowanego Paryża, że mu tam widać nie było, dość że dopiero jesienią 1940 r. zjawiał się w Londynie przez Lizbonę. Panowało wówczas dość powszechne przekonanie, że „bohater z Myślenic“ przybył nasyła ny tu przez Niemców i że jest nieczym innym, a nie Hitlerem. A że Hitler był wówczas w szczytowi powódzenia, więc też wokół Doboszyńskiego zrobiło się zaraz cisnąno od wielbicieli i druhów. O tym właśnie opowiem.

Mieszkałem wówczas w hotelu „Margaret“ na Bedford Place, w którym uwiła sobie gniazdko spora paczka oenerowców, wśród nich ks. Belch, jezuita, przed wojną w kraju „prawa ręka“ biskupa nowskiego, fanatyczny faszysta, typ średniowiecznego inkwizytora, obecnie mąż znowo do Doboszyńskiego zrobiło się zaraz cisnąno od wielbicieli i druhów. O tym właśnie opowiem.

Otóż gdy w hotelu „Margaret“ zjawiał się „bohater z Myślenic“ i zamieszkał na

Pewną ilustracją do tego, jak w praktyce wyglądał będzie ta nowa kombinacja Wall Streetu w krajach zachodnio-europejskich i ich koloniach — daje głośna historia nafty tuniskiej.

Przed rokiem terytorium francuskie go Tunisu podzielono zostało między trzy towarzystwa akcyjne, badające tamtejsze pola naftowe. Tylko jedno z nich jest czyste francuskie, drugie pozostaje pod kontrolą filli amerykańskiego koncernu „Standard Oil“, trzecie pod kontrolą angielsko-hollenderskiego koncernu „Shell“. Poza tym projektowane jest utworzenie czwartego towarzystwa, również kontrolowanego przez „Standard Oil“.

Decyzja ta była utrzymywana w tajemnicy, jednak wskutek wewnętrznych sprzeczności między monopolami, wyszła ona na jaw co spowodowało olbrzymi skandal.

Interpelacja wniesiona w tej sprawie do parlamentu długo leżała pod suknem, ale, jak wiadomo, znalazła się w końcu na porządku dziennym obrad Izby Deputowanych.

Schuman odpowiadając na Interpelację, musiał przyznać, że kapitałowi zagranicznemu przyznano 65 proc udziału w eksploatacji nafty tuniskiej, przy czym stwierdził on, że nie podobna było usunąć kapitału zagranicznego, albowiem byłoby to „sprzeczne z porozumieniami międzynarodowymi“.

Najwidoczniej — pisze „Prawda“ — Schuman miał na myśli par. 2 art. 5 dwustronnego porozumienia francusko-amerykańskiego w sprawie planu Marshalla z dnia 28 czerwca 1948 r., który zapewniał „opiekę“ kapitałowi amerykańskiemu i oatkowi ich równouprawnienie z kapitałem francuskim w eksploatacji bogactw naturalnych Francji i jej posiadłości.

Trudno — pisze „Prawda“ — o bardziej otwarte sformułowanie rzeczywistości istoty planu Marshalla w wyniku którego władze francuskie straciły nawet prawo do samodzielnego eksploatowania bogactw Francji i jej posiadłości.

„Prawda“ stwierdza, że obecna opozycja trustów francuskich wobec planów amerykańskich, dotyczących nafty tuniskiej zmierza jedynie do tego, by wytaragować niewielkie ustępstwa od USA. Byłoby nawiąskością przypuszczać, że francuskie kółka rządowe, które dobrowolnie wzięły na siebie rolę wasalów amerykańskich, aby przy pomocy USA dławić rosnący ruch demokratyczny we Francji zdolne byłyby do jakiegolwiek przeciwstawienia się penetracji kapitału amerykańskiego.

Lecz masy ludowe przeciwstawiają się tej polityce zaprzędania suwerenności Francji. Snyder i Aldrich mogą dyktować swoim wasalom dowolne warunki i układać plany, ale istoty tych planów nie da się ukryć. Życie wykazało, że między planami imperialistycznymi a ich realizacją leży ogromny dystans — stwierdza na zakończenie „Prawda“.

Młodzież polska odbudowuje Słowację

PRAGA, 19.7. PAP. — 18 bm. przybyła do Słowacji 150-osobowa brigada młodzieży polskiej.

Po zwiedzeniu Słowacji, młodzież polska uda się do Pragi, a następnie weźmie udział w budowie trasy młodzieżowej w okolicach Hronskiej Dubrawy.

72-rocznica urodzin wicepremiera Kolarowa

SOFIA, 19.7. (PAP). Z okazji 72-jej rocznicy urodzin wicepremiera rządu bułgarskiego i członka Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Kolarowa, ambasadorowie ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Węgier i Rumunii przesyłali mu depesze z życzeniami.

Z całej Bułgarii wicepremier Kolarow otrzymał liczne depesze i listy z życzeniami.

Robotnicy uczcili dzień urodzin Kolarowa wzmoczoną pracą.

100 lat istnienia zakładów Sormowich

MOSKWA, 19.7. (PAP). — Z okazji setnej rocznicy założenia jednej z najstarszych fabryk rosyjskich, a mianowicie fabryki budowy parowozów i okrętów w Sormonie pod Gorkim, której historia jest nierozdzielnie związana z rewolucyjnymi działaniami rosyjskiej klasy robotniczej — generalissimusa Stalina wystosował do załogi robotniczej zakładów „Czerwony Sormow“ im. Zdanowa pismo z gratulacjami.

Z okazji jubileuszu zakłady sormowskie nagrodzone zostały orderem Lenina. Jest to już drugi z rządu order Lenina przyznany zakładom tym przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Leopold będzie rozmawiał ze stronnikami belgijskimi

BRUKSELA, 19.7. PAP. We wtorek w belgijskich kołach politycznych rozeszły się wiadomości, świadczące o tym, że w związku z trwającym od trzech tygodni kryzysem rządowym, zwiększyły się poważnie szanse króla Leopolda, który przebywa na wygnaniu, że względu na swe kolaboracjonistyczne stanowisko podczas okupacji niemieckiej. W toku rozmów na temat zlikwidowania kryzysu partia katolicka nalegała, by umożliwić Leopoldowi powrót do kraju i ponowne objęcie funkcji królewskich. Liberalowie i socjaliści nie zgadzali się — jak dotąd — z katolikami. Z obecnych wiadomości wynikałoby, że w sprawie tej nastąpiło zbliżenie poglądów.

Okazuje się bowiem, że wygnany król przebywający obecnie w Pagnex koło Genewy ma wkrótce „omówić“

W piątą rocznicę Wyzwolenia Polski dnia 22 lipca „Rzeczpospolita“ wydaje numer specjalny

W znacznie zwiększonej objętości z licznymi rysunkami i fotografiami w tekście. Numer przyniesie artykuły publicystyczne i literackie:

Edmunda Bory,
Haliny Brodzkiej,
Stanisława Grzeleckiego,
Henryka Kassganowicza,
Henryka Korotkiego,
Ireny Krzwickiej,
Ryszarda Matuszewskiego,
Jana Urbana,
Stanisława
Strumpha-Wojtkiewicza,
Aleksandra Ziennego.

His masters voice

Jugosłowiańska agencja rządowa Jan Jug oraz lepiej nadsłady „Głos Ameryki“. Paszkwile, oszczerstwa, polajanki, to styl którego nie powstydziliby się speker amerykański. Oczywiście celem tej nieumybnej kampanii są kraje demokracji ludowej oraz Związek Radziecki i trzeba tutaj powstrzymać, że wbrew dużym aspiracjom, Janjug spełnia tylko funkcję, którą moglibyśmy określić terminem „His Masters Voice“.

Ostatnio, w związku z zawieszeniem przez rząd polski dostaw z tytułu układu do handlowego polsko-jugosłowiańskiego, Janjug rozpoczął kampanię, usiłującą

Chińczycy zuiązkowscy przybędą do Polski

BUKARIESZT, 19.7. (PAP). 19 bm. opuściła Bukareszt, udając się do Polski 30 osobowa delegacja działaczy chińskiego związków zawodowych z wiceprez wiodzącym SFZZ — Liu-Ni-Yi na czele.

Utworzenie T-wa Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej

PEKIN, 19.7. (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi o utworzeniu Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Radzieckiej, na czele którego stanie pan Sun-Jat-Sen, wdowa po twórcy Republiki Chińskiej.

Towarzystwo Chińsko-Radzieckie wysłało depesze powitalną do Generalissimusa Stalina

Wzrost szeregów włoskiej partii komunistycznej

RZYM, 19.7. (PAP). Z okazji „Dnia Partii“, który odbył się w całym kraju w rocznicę zamachu na Togliatti'ego, urządzone zostały we wszystkich prawie miastach wielkie manifestacje. Na manifestacji w Mediolanie przemawiał wice-sekretarz generalny włoskiej partii komunistycznej Pietro Secchia, który stwierdził, że dzisiaj włoska partia komunistyczna jest nie tylko silna liczbowo, lecz również jakościowo, gdyż członkowie jej przeszli ciężkie próby walk i podnieśli swój poziom ideologiczny. Na najbliższym posiedzeniu Komitetu Centralnego ogłoszone zostaną wyniki werbowania nowych członków. Wyniki te będą ciężkim ciosem i gorzkiem rozczarowaniem dla naszych wrogów, dla organizatorów zamachu na Togliatti'ego i dla ich wspólników.

Niektóre dane, już opublikowane w dzienniku „Unita“, wskazują na wzrost włoskiej partii komunistycznej. Równocześnie wzrasta nakład prasy partyjnej. Podczas „Dnia Partii“ sprzedano we Włoszech o 500 tys. egzemplarzy dziennika „Unita“ więcej aniżeli zwykle.

W obronie praw obywatela konferencja w Nowym Jorku

NOWY JORK, 19.7. (PAP). — W Nowym Jorku odbyła się dwudniowa konferencja poświęcona obronie praw obywatelskich. Konferencja zwołana przez czołowych postępowych przywódców amerykańskich z Henry Walacem na czele, zgromadziła przeszło 1,300 delegatów z wszystkich sfer społecznych.

Przewodniczącą amerykańskiej Partii Pracy Marcantonio wezwał do walki o umorzenie procesu przeciwko oskarżonym przywódcom komunistycznym.

Konferencja uchwaliła jednomyślnie rezolucję w obronie wolności słowa. Rezolucja podkreśla, że znaczenie wolności słowa polega na prawie narodu do propagowania doktryn politycznych i filozoficznych, które uważa za słuszne. Proces przeciwko przywódcom komunistycznym jest bezpodstawny i bezprawny, ponieaż oskarżeni są oni nie o żadne czyny karalne, lecz właśnie o szerzenie ideologii i poglądów politycznych.

W kilku wierszach

— Do Pragi przybyła rumuńska delegacja rządowa z ministrem komunikacji prof. N. Profit na czele.

— W Pradze podpisany został protokół do czechosłowacko-austriackiej umowy handlowej przedłużający ważność dotychczasowej umowy o wymianie towarów i stosunkach dewizowych pomiędzy obu państwami na okres od 1 lipca 1949 do 1 czerwca 1950 r.

— Prezydium Albańskiego Zgromadzenia Narodowego zawetowało uchwałę rządu o rozpisaniu pożyczki wewnętrznej w wysokości 250 milionów leków albańskich. Jest to pierwsza pożyczka wewnętrzna w Albanii.

— Do Genewy przybył z prywatną wizytą dr. Chain Weizmann, prezydent Izraela.

— Z Lučnow (Indie) donosi agencja Reutersa, że na tamtejszym lotnisku wykryto bombę wkrótce po przybyciu premiera Nehru. Jak wiadomo, przed kilku dniami nieznanymi sprawcy rzucił bombę podczas wiecu w Kalkucie, na którym przemawiał Nehru.

— Grecki sąd monarchofaszystowski w Kozani skazał ostatnio 21 osób na karę śmierci i 28 osób na karę dożywotniego więzienia „za sympatię dla ruchu partyzanckiego“.

— Kanadyjski minister pracy Mitchell w wywiadzie udzielonym prasie kanadyjskiej stwierdził, iż spodziewa się ogromnego wzrostu bezrobocia w całej Kanadzie z nadejściem zimy.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Szlak 1949 - wolny

ZMIEFZHAŁO. Szare, zimne, p... nure niebo wisiało nad długą l... nia torów i gdzieś na horyzoncie... clewało się w jedną, zamazaną ca...



serwetami, kwiaty w szklanych wa... nach i w stożki ustawione serwetki.

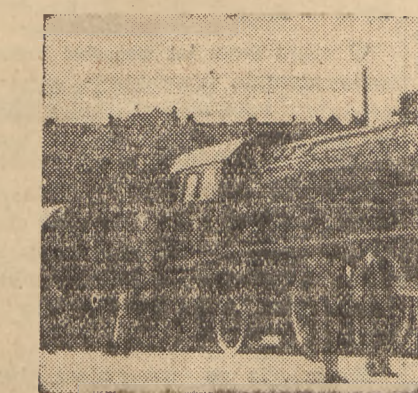
spadały rzadkie płatki śniegu, który układał się wzdłuż torowisk i na da... chach stacyjnego budynku.

Czarny, zmęczony, mokry i zzięb... nięty tłum wypełniał mroczną salę i mroczne korytarze stacji. Niecierp... lśni warowali długim szeregiem,...

Śnieg padał powoli i nieprzerwan... nie — zwiastun pierwszej, powojen... nej zimy na węzle kolejowym w Ko... luskach.

Stalem w tym tłumie, złączony so... lidarnym uczuciem oczekiwania. Oczekiwania na pociąg do Warsza... wy. Zawalona gruzem domów stow...

węj maszyny i postawił diagnozę: do... do naprawy głównej. — Nie na... zmielc, tylko do naprawy. Parowóz... nie jest trupem. Jeszcze będzie cią...



Najlepszy parowóz polski, używany do podrozów pociągów ekspresowych, styczny s... rii „Pt 47”, stanowiący chlubę polskiej produkcji.

to się nie kończy na parowozach. C... Czy pan wie, że tak „na oko” musi... odbudować 18 proc. starych to...

— Ja się też nie dziwię, tylko mi... cholernie zimno... — No to zapal pan sobie... I zapaliliśmy. A wówczas w czar...

— Proszę się cofnąć! — Józku, trzymaj się mnie — p... wiedział ktoś z boku. — Antek, skacz odrazu na stop...

— Stasię! Stasię! Gdzie jeste? — cieni, kobiecy głos wybił się p... nad gwar tłumy. — Proszę się cofnąć! Na sekundę oślepiły nas reflekt...

— Mój panie złoty, niech mnie... pan przepuści! — Gdzie? Gdzie? Gdzie? — Kiedy ja muszę...

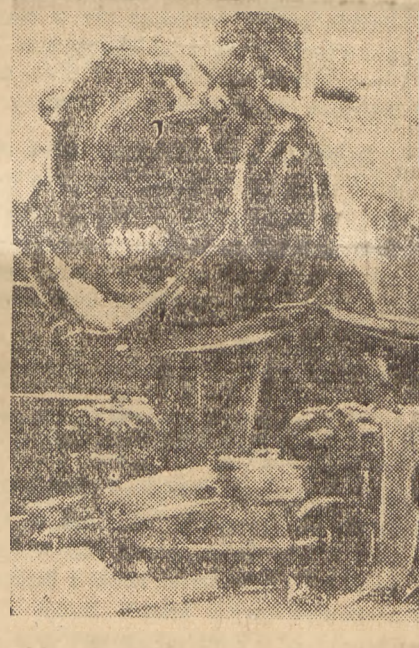
Ktoś zaśmiał się nerwowo: — niech pani poczeka, na stacji nie... wolno... — Ale za/nm dojde, to ruszy... — No to niech się paniusia pcha... — Oj, ludzie, ludzie... I poco to... tyle jeździ?

— A poco pani jeździ? — padło z mroku kłujące pytanie. W głębi wagonu zapalono świecz... kę. Przez chwilę migotał jej złoty...

Rok 1945. 3480 kilometrów odbu... dowanych linii kolejowych. Nowe, pi... woty i stale rosły koleje we długości 45 kilometrów. 8 no... wych parowozów i 9 wagonów to...

Rok 1946. 2143 kilometry odbu... dowanych torów, nowe mosty kolej... we długości 14 kilometrów, 13 no... wych parowozów i 420 wagonów to...

Rok 1947. 12 kilometrów mostów... odbudowanych (wale, 1,8 kilomet... trów odbudowanych przewoźnicze...



Blady sierp księżycy ukazał się za oknem i oświetlił sennie, zmęczone... twarze. Ktoś ziewnął, ktoś przeciąg... nął się.

Kiedy kelner podaje omlet, czuje... jak wagon zwalnia pędu. Cicho śpi... wają automatyczne hamulce. — Co to? Przecież tu nie ma stacji? — Może szlak zajęty? — Inny zajęty? Pan żartuje, pa... nie inżynierze. Szlak 1949 jest wo... lny. Pięć lat odbudowywał go polski... kolejarz...

539 kilometrów odbudowanych to... rów, 17 parowozów, 955 wagonów towarowych, 9 wagonów osobowych przybyw... miesięcznie.

Chłodny wiatr szeleści trzymaną... w rękę gazetą. Światło lampy skac... ze po literach. Trudno czytać. Od... kładam gazetę. Patrę w mrok, ja... ki rozciąga się za oknem. W tym... mroku od czasu do czasu migocą...

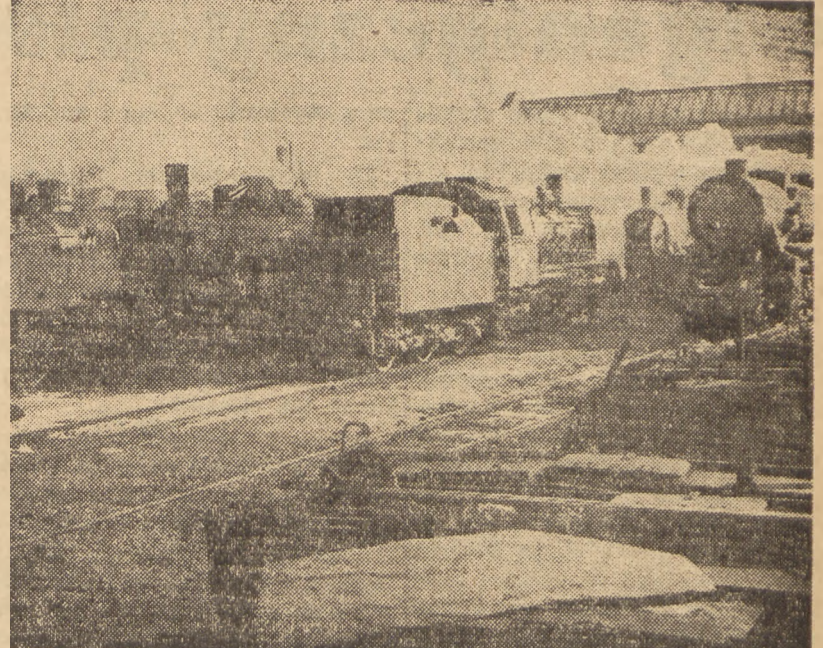
Rok 1948. 800 kilometrów odbu... dowanych linii, 80 kilometrów nowych... linii kolejowych. Odbudowano mo... stów stalych o łącznej długości 8,5... kilometra, mostów przewoźniczych... odbudowano 270 metrów...

— Bedziemy w Warszawie o szó... stej z minutami. Paskudna pora, z... rano, żeby coś zacząć robić, za pó... no, żeby iść spać... — Trzeba było wziąć spyalny. — Nie lubię spyalnych. Strasznie... duszno.

— No to co? No to możnaby tak... — Może pojedziemy do restauracji... nego, panie inżynierze? — Właśnie, właśnie. Przed drzem... ką, jeden większy... — Umyję sobie ręce... „Zaczasz kąć” wagonu jest wo... lny. Lustró, porcelanowa miednica i... coś jeszcze.

A potem — po chwiejnej „kładce”... między wagonami. Wóz restauracyj... ny jest jeszcze pusty. Długi rząd sto... lików nakrytych białymi serwetami, kwiaty w szklanych wazonach i w... stożki ustawione serwetki. Oglądam „kartę”. — A swoją drogą moglibyście tak... nie „zdzierać” z podręcznym (Mój... to warzysz jest kolejarzem). — A pamięta pan Kuluszki? Przy... daby się wtedy taki wagon? — Nic nie odpowiadam. Połaję „kar... tę” sąsiadowi i spoglądam przez... okno. Tuz, tuz przerynka „budka”... automatycznej nastawki, oświetlona... jarzonym blaskiem lamp. Dalej dwa... parowozy, dalej biały wagon z na... pisem „Centrala Rybna”, dalej jesz... cze jeden parowóz krajowej produk... cji. Stoi na boczniczy i „dyszy”. To... słynna seria „PT 47”, robiona w po... znańskich zakładach Cegielskiego.

Szpital dla parowozów



Widok ogólny „poczekalni” w warsztatach, gdzie remonuje się parowozy i wagony (do artykułu obok).

Harry Smith mówi do polsku

Pierwszy polski „Dubbing”

Z NANY film radziecki „Harry... Smith odkrywa Amerykę” ukaże... się w końcu lipca na ekranach war... szawskich z pierwszym polskim dub... bingiem. Pod kierunkiem ekipy rad... dzieckiej przybyłej z Moskwy nagra... no w Łodzi w specjalnym atelier no... wy dialog do tego filmu. Głos Jessie... — żony Smitha nagrała Danuta Sz...

— zony Smitha nagrała Danuta Sz... flarska, głos bohatera — Borowski, a Jerzy Duszyński mówi za Jacka... Goida, pomocnika magnata presowe... go Mac Phersona. W pozostałych ro... lach głosowych grają również znam... aktorzy.

Dubbing jest to podłożenie głosu... aktorów mówiących w jednym języ... ku pod film wyprodukowany w in... ym. W ten sposób odpada konieczn... ość stosowania napisów, które od... wracają uwagę widza od obrazu, a dla... ludzi nie umiejących czytać szybko... i swobodnie są prawdziwą męką. Film... dubbingowy ma ogromnie zastosowa... nie w kinach objazdowych, w których... filmy mówione w języku polskim... cieszą się dużo większą popularno... cią, niż filmy z napisami.

Pierwszy polski dubbing wypadł... pod względem technicznym — dosko... nale. Głosy są czyste i bardzo wyra... żne — wyraźniejsze nawet niż w nie... których powojennych filmach pol... skich. Synchronizacja jest prawie 100... procentowa, tak, że nie odczuwa się... rozbieżności między głosem a rucha... mi ust.

Jedyną zastrzeżoną, jakie nasuwa... ja się przy oglądaniu tego debiutu... dubbingowego filmu Polskiego doty... czyć mogła raczej tylko „gry” głos... we aktorów i tłumaczenia. Wydaje... się, że aktorzy mówią za mało natu... ralnie, wkładają w swe role zbyt... wiele patosu. Dialog, który w sposo... bie mówienia powinien być zbliżony... jak najbardziej do codziennej rozm... owy, wygląda w wielu momentach jak... reklamacja. Tłumaczenie jest w pew... nych wypadkach zbyt odległe od du... cha języka. Tak na przykład magnat... Pherson Mac Pherson mówi w pewnej... chwili: „On jest dobrym synem, na... pewno posłał matce dolarów pięćset... albo i więcej.” Forma „dolarów pięć... set” używana jest raczej w buchalter... i niż w rozmowie potocznej.

Oczywiście zdajemy sobie sprawę... że tłumaczenie przy dubbingu jest... szczególnie trudne. Dialog oryginalny... trzeba przełożyć nie tylko zgodnie z... duchem języka, ale w polskim tłumac... zieniu stosować się do liczby sylab, jaką posiadało zdanie w brzmieniu... oryginalnym. Ponieważ jednak tłumac... zenie „Harry Smitha” jest ogólnie... rzecz biorąc bardzo udane, tym bar... dziej właśnie reż. drobne usterki,

Balet radziecki w Polsce

W dniu 21 bm. przybywa do Warsz... wy 60- osobowy zespół Państwowego... Moskiewskiego Teatru Opery i Ba... letu. Artysty radzieccy wystąpią... w licznych widowiskach baletowych... w Warszawie i innych miastach Pol... ski. W skład zespołu wchodzi laurac... a nagród stalnowskich: Lepieszyn... ska, Głowkina Tichomirowa, Mela... rer, Gabowicz i Preobrażeńskij, zes... łudzeni artyści ZSRR Wasiliewa, Ga... lecka Kapustina, Raduński, Borid... Pospiechin, Tarabanow oraz 45-osobo... wa grupa baletowa.

W programie występów urzywny... balety: „Dziadek do orzechów” i „C... zoro Łabędzie” Czajkowskiego, „C... pelię” Delibesa, „Chopiniane” i in. Przewidziane są również koncerty ba... letowe solistów.

Recital chopinowski w Rio de Janeiro

W dniu Święta Odrodzenia Posel... stwo Polskie w Rio de Janeiro urzą... dza w miejscowym konserwatorium... recital chopinowski Anny Stelli Sobie... Koncert transmitowany będzie na... całą Brazylię przez stację Minister... stwa Oświaty.

PIŁONACY WRZESIEŃ

10wiesc z roku 1939

Roman umilkł naraz jakby zniechęcony i jakby... czegoś jeszcze nie dowiedział. Wysłuchano go... w milczeniu. Wszyskim przypominał się teraz poli... tyczne, alarmujące wieści ostatnich czasów. Europa... na nowo wstrząsana była pogłoskami o wojnie. Hitler... wzmocniony i zachęcony w swych planach efektow... nym i bezkrywym zaborem Czechosłowacji szyko... wał się do nowego skoku. Niemcy, pełne wyzywającej... i aroganckiej buty szalały od entuzjazmu, a zarazem... maskującą z uśmiechem zbrodniczej radości własne... atuty i dalsze zamiary, wdawały się w wykrętą i... cynicznie obłudną deklarację o swych niby to... pokojowych zamiarach. Z kolei Polska stawała się... państwem, które poczyniło zawadzać Hitlerowi... w pełnym urzeczywistnieniu jego „misji dziejowej”. Jak wilk gdy chce pożreć owcę i dla usprawiedliwie... nia swoich zamiarów oburza się w niebogłosy na na... ganne prowadzenie się owcy, tak Polska, niedawny... sojusznik Niemiec, uzyskująca od czasu do czasu pu... bliczną ich pochwałę — okazywała się obecnie tym... głównym macielem pokoju w Europie.

rastrajającymi radościami teraźniejszości. Kilku młodych mężczyzn, użytkujących wspólnie... jeden wielki lej w nadmorskim piasku obudzilo się... z drzemki, poza Romanem, z uczuciami przyjemni... mi. Kontakt ze światem odrazu przyniósł miłe do... znania. Uszy chwyciły uwodzący, rytmiczny szum... morza. Kołysanie się i plusk fal na bezkresnym ob... szarze wody podkreślały głęboką i przedziwną wy... mowę żywiołu, nieogarnionego jak wszechświat. Mia... rowy, patetyczny pogwar morza budził zadumę, jak... by szczęśliwego i ufego zespolenia się z czymś wie... czystym, ostatecznie panującym nad chwilowymi i... przemijającymi sprawami i troskami.

nieomal bezkonkurencyjne. Nikt mu właściwie już... nie zagrażał. Cieszył się całkowitym zaufaniem mini... stra, dla którego faktycznie był „prawą ręką”, cho... ciał trochę po cichu, ze względu na niezbyt jeszcze... wysokie stanowisko oficjalne. Niechętnych dawno już... unieszkodliwił, zresztą w taki sposób, że nie zrobił... sobie z nich śmiertelnych wrogów. Pozwalał im ist... nieć, nawet robić w ministerstwie karierę, — o ile to... nie godziło w jego interesy. Każdemu komu było... potrzeba dał do zrozumienia, że ze względu na swoją... bliską styczność z ministrem dysponuje wpływami, które mogą się stać bardzo niebezpieczne dla ludzi mu... przeciwnych. Dlatego też w nieustannych intrygach... w ministerstwie omijano go skwapliwie, uznano jego... przewagę, przynajmniej chwilowo, za nienaruszalną. Miał też w biurze święty spokój i oddawał się z chłop... ską rzetelnością i z chłopkim uporem pracy, nie gar... dząc zresztą po pracy rozlicznymi radościami bujnego... życia Warszawy.

i mieli jakieś wpływy. A więc wyróżniał asystentów... i profesorów, studentów już pracujących i mających... stosunki na mieście. Jednej właśnie z takich przyjaźni... zawdzięczał to, że zaraz po ukończeniu studiów — na... laż się na skromnym, ale niezłe płatnym stanowisku... w ministerstwie.

1950 — 1955

Gigantyczny plan rozwoju gospodarki narodowej

Obecnie znajdujemy się w okresie wyjątkowo trudnej walki o przedterminowe wykonanie planu trzyletniego celem zapewnienia wszystkim galeziom gospodarki narodowej jak najpomyślniejszych warunków startu do planu 6-letniego.

30 maja br. uchwałą Rady Ministrów, nawiązującą do uchwały I Kongresu PZPR, ustalone zostały wytyczne 6-letniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski. Na podstawie wytycznych Rady Ministrów sporządzony jest obecnie przez odpowiednie organa szczegółowy plan gospodarczy. Ustawa o planie 6-letnim wniesiona zostanie na jesiennej sesji sejmowej, tak aby mogła być uchwalona przed rozpoczęciem roku 1950.

Doświadczenia 3 lat gospodarki planowej, nie wolnej zresztą w tym okresie, od licznych, stopniowo przewidywanych błędów, wykazały społeczeństwu polskiemu obiektywne wartości planowania gospodarczego. Tylko dzięki gospodarce planowej możliwa była szybka odbudowa kraju po zniszczeniach wojennych, zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych i stały wzrost stopy życiowej ludności pracującej.

Plan 6-letni, a więc plan długoterminowy stwarza dla każdej dziedziny naszego życia ogromne perspektywy rozwoju. Określać na tak długi przedział czasu konkretne zadania dla wszystkich ogniw gospodarki narodowej, daje możliwość ogarnięcia przemian, które dokonają się w wyniku wykonania całego planu, a które zmieniają warunki egzystencji przeważającej części ludności Polski. Jednocześnie znajomość zadań postawionych przez plan 6-letni pozwoli szerokim masom pracowniczym na mobilizację wszystkich sił do ich wykonania i przekroczenia.

Zadania te — to przede wszystkim dalszy rozwój przemysłowego kraju, stworzenie wielkiego, socjalistycznego przemysłu o nowoczesnym wyposażeniu technicznym, osiągnięcie takiego poziomu produkcji rolnej, któryby odpowiadał proporcjonalnie rozwojowi całości gospodarki narodowej, rozwój handlu społecznego i techniczne unowocześnienie obrotu towarowego. Wykonanie tych zadań związane jest ściśle ze stałym wzrostem wydajności pracy we wszystkich gałęziach gospodarki społecznej i systematyczną walką o oszczędne gospodarowanie.

PRZESZŁO DWUKROTNIE WZROŚNIE PRODUKCYJA PRZEMYSŁU

Uchwalone przez Radę Ministrów wytyczne pozwalają nam już dziś zorientować się w rozmiarach planowanego rozwoju poszczególnych dziedzin życia gospodarczego. Podstawę wszystkich wytycznych stanowi przed widywane wykonanie planu na rok 1949.

W okresie planu 6-letniego wartość produkcji przemysłowej w sektorze społecznym wzrosnąć ma o 114 proc. Podstawę rozwoju przemysłu stanowi wzrost produkcji przemysłu ciężkiego, przede wszystkim zaś metalurgicznego.

Przemysł hutniczy zwiększy w okresie 6-letnim produkcję stali surowej przeszło dwukrotnie. Nastąpi to w wyniku unowocześnienia istniejących zakładów i dzięki podjęciu budowy nowej huty o zdolności produkcyjnej dorównującej niemal produkcji wszystkich naszych hut w 1949 r.

W ciągu 6-ciu lat wybudowanych zostanie kilkanaście nowych wielkich pieców, przeszło dwadzieścia pieców martenowskich, kilka dużych pieców elektrycznych, walcownie i inne urządzenia hutnicze. Osiągnięty stopień rozwoju podwyższy poziom produkcji stali surowej na jednego mieszkańca do poziomu państw wysoko - przemysłowych. Produkcja wyrobów walcowanych ze stali stopowych i jakościowych wzrosnąć o 130 procent.

W oparciu o zwiększoną produkcję hutniczą wzrosnąć przeszło dwukrotnie wartość produkcji przemysłu metalowego i maszynowego. Rozbudowane zostaną istniejące zakłady i powstanie ponad 40 nowych fabryk. W okresie sześciolecia wprowadzona będzie produkcja rozmaitych maszyn i urządzeń dotychczas w Polsce niewyrobionych, jak np. turbiny parowe o mocy 25 MW. Produkować się będą również m. in. maszyny parowe dla holowników i okrętów, kotły parowe wysokociśnieniowe, lokomotywy elektryczne, wagony motorowe, maszyny przedzielnicze maszyn dla przemysłu papierniczego i ceramicznego, obrabiarki ciężkie i zespoły

litd.

Dla potrzeb rolnictwa rozszerzona zostanie blisko trzykrotnie produkcja maszyn i narzędzi rolniczych. Przemysł motoryzacyjny wyprodukować ma w 1955 r. ok. 5 tys. samochodów ciężarowych, 7—10 tys. samochodów osobowych (dotychczas nieprodukowanych w kraju), 25 tys. motocykli i 10—12 tys. ciągników.

Jednym z czołowych zadań planu ma być stworzenie wielkiego i nowoczesnego przemysłu chemicznego, którego produkcja wzrosnąć przeszło 3-krotnie. Ogółem powstanie 18 nowych, z czego 6 wielkich zakładów produkcyjnych. Między innymi uruchomione będą nowe zakłady, produkujące nawozy sztuczne, fabryka opo, zakłady farmaceutyczne, wytwórnie farb i lakierów.

Produkcja nawozów azotowych i fosforowych wzrosnąć około 3 i pół razy. Rozpoczęta zostanie m. in. produkcja witamin i hormonów syntetycznych, streptomycyny, nowych rodzajów barwników gazów szlachetnych, benzyny syntetycznej, syntetycznego fenolu, formaliny i syntetycznych żywic termoplastycznych.

Podstawę rozwoju wszystkich gałęzi wielkiego przemysłu stanowiąć będzie rozbudowa bazy energetycznej, która przyniesie dwukrotny wzrost produkcji energii elektrycznej. Wartość produkcji przedsiębiorstw, podległych Min. Górnictwa i Energetyki wzrosnąć o 61 proc.

Przy systematycznym rozwoju produkcji środków wytwarzania wytycznego planu 6-letniego przewidują dwukrotny wzrost produkcji przemysłu lekkiego i rolno - spożywczego. Zwiększenie produkcji artykułów bezpośredniego spożycia umożliwi realizację jednego z podstawowych postulatów planu — podwyższenie stopy życiowej ludności.

Wzrost produkcji przemysłu włókienniczego związany będzie z budową wielu nowych zakładów z przewagą przedzielniczych. Nowe zakłady włókiennicze powstaną w Andrychowcu, Zambrowie, Białymstoku, Ostrowie Maz., Żelowie i w innych miejscowościach. W wyniku rozbudowy produkcja tkanin bawełnianych wzrosnąć o około 55 proc., tkanin wełnianych o 45 proc., tkanin jedwabnych o 70 proc. i lnianych o ok. 100 proc.

O wiele większy wzrost produkcji przewidziany jest w dziedzinie włókien sztucznych. Ta gałąź produkcji związana jest częściowo z wytwórczością przemysłu papierniczego. Przemysł papierniczy ma więc w okresie 6-letnim rozbudować przede wszystkim fabryki celulozy. Produkcja papieru i tektury wzrosnąć w tym czasie blisko dwukrotnie.

Przemysł uruchomienia kilkunastu nowych, nowoczesnych zakładów wzrosnąć wybitnie produkcja przemysłu odzieżowego. W przemyśle skórzanym powstaną kilka nowoczesnych garbarni i dwa nowe zakłady wytwórcze obuwia mechanicznego, każdy o zdolności produkcyjnej 6 mln. par obuwia rocznie.

Dwukrotnie wzrosnąć również produkcja przemysłu drzewnego, który nastawiony będzie przede wszystkim na wrażliwe zapotrzebowanie ludności na meble i inne urządzenia do mowa.

W przemyśle rolno - spożywczym szczególny nacisk położony będzie na wzrost produkcji przemysłu mięsnego, konserwowego, tłuszczowego i fermentacyjnego. Brak tłuszczów zwierzęcych, wyrównany zostanie częściowo zwiększoną produkcją jadalnych tłuszczów roślinnych, która wzrosnąć blisko dwukrotnie. Powstanie kilka wielkich kombinatów tłuszczowych, kilkadziesiąt nowoczesnych mleczarni, kilka nowych bekoniami i fabryk konserw, przeszło dwadzieścia chłodni, dwie duże cukrownie itd. Produkcja cukru którego spożycie przekroczyło już obecnie poziom przedwojenny — wzrosnąć o dalszych 30 proc. i będzie dwukrotnie wyższa niż przed wojną. Zwiększy się o 75 proc. produkcja piwa i o 400 proc. — produkcja wina, co wpłynie na zwiększenie spożycia alkoholu niskoprocentowego. Produkcja Monopoli Spirytusowego rozszerzy się jedynie w dziedzinie spirytusu przemysłowego. Zwiększy się dwukrotnie produkcja przemyślna, co wpłynie na zwiększenie spożycia artykułów spożywczych, nie wymagających specjalnego przyrządzenia przed spożyciem.

Przy prawie niezmiennym poziomie produkcji żywności i rozszerzeniu upraw przemysłowych, nastąpi znaczne zwiększenie wydajności z ha. Przewidywana w 1955 r. średnia wydajność z hektara w całym kraju odpowiadać będzie wynikom, osiągniętym przed wojną w najlepszych województwach. Wynosić ona będzie dla pszenicy 15,8 q, dla żyta — 14,3 q, dla jęczmienia 15,8 q, owsa — 15,2 q, ziemniaków — 136 q i dla buraków cukrowych — 234 q z ha. Ogólna produkcja brutto wzrosnąć ma w ciągu 6-ciu lat dla zbóż chlebowych o 24 proc., dla ziemniaków o 17 proc. dla buraków cukrowych o 37 proc.

UNOWOCZEŚNIMY ROLNICTWO WZROŚNIE WYDAJNOŚĆ Z HA

Obok zwiększenia ogólnej produkcji rolnej wytyczne planu 6-letniego w rolnictwie stawiają zadanie częściowej przebudowy struktury społecznej wsi na drodze rozszerzenia sektora społecznego i ograniczenia znaczenia elementów kapitalistycznych wsi w ogólnej produkcji rolnej przez wszechstronną pomoc dla chłopów małych i średniorolnych.

W myśl tych wytycznych majątki państwowe staną się wzorem gospodarstw socjalistycznych, w których na stapi, znacznie większa niż przeciętnie, intensyfikacja produkcji. Tak więc ogólna produkcja rolna majątków państwowych wzrosnąć o 122 proc., przy czym roślinna o 91 proc., a zwierzęca o 324 proc. Wzrost produkcji zwierzęcej oparty będzie częściowo na tzw. tuczarniach przemysłowych, wykorzystujących dla tuczu m. in. odpadki. Wydajność z hektara wyniesie ma w majątkach państwowych dla pszenicy — 18,5 q, żyta — 17 q, ziemniaków 150 q i buraków cukrowych — 250 q.

Wzrost produkcji rolnej nastąpi przede wszystkim dzięki podniesieniu poziomu technicznego rolnictwa. W ciągu 6-ciu lat zostanie dostarczone rolnictwu 50 tys. traktorów i znaczna ilość samochodów. Dostawy nawozów sztucznych będą 6-krotnie wyższe (na 1 ha) niż przed wojną. Dostawy maszyn rolniczych będą w 1955 r. o 18,3 proc. wyższe niż w 1949 r. 9 tys. wsi zostanie zelektryfikowanych.

Zwiększenie produkcji rolnej nastąpi przede wszystkim dzięki podniesieniu poziomu technicznego rolnictwa. W ciągu 6-ciu lat zostanie dostarczone rolnictwu 50 tys. traktorów i znaczna ilość samochodów. Dostawy nawozów sztucznych będą 6-krotnie wyższe (na 1 ha) niż przed wojną. Dostawy maszyn rolniczych będą w 1955 r. o 18,3 proc. wyższe niż w 1949 r. 9 tys. wsi zostanie zelektryfikowanych.

Pogłowie bydła zwiększyć się w ciągu 6-ciu lat o 50 proc., osiągając liczbę 9,5 mln. sztuk, pogłowie trzody wzrosnąć o 56 proc. do liczby 9,2 mln. sztuk, tj. więcej niż było przed wojną. Liczba koni wzrosnąć do 3 mln., owiec — do 2,5 mln.

ZAGRANICZNA POLITYKA GOSPODARCZA POLSKI

Kiedy spogląda się wstecz na miniony okres pięcioletni, droga, jaką przebiegała polityka zagraniczna państwa naszego kraju wydaje się nam bardzo dobitnym odzwierciedleniem ogólnego postępu i okrzepnięcia gospodarczego, jakie charakteryzują wszystkie inne dziedziny polskiego gospodarstwa narodowego.

Kiedy w końcowej fazie II wojny światowej poczęły się rysować kontury przyszłego pokojowego współżycia państw europejskich i poza-europejskich, dla wielu ówczesnych obserwatorów, zarówno w kraju jak i zagranicą, rola nowej Polski w międzynarodowych stosunkach gospodarczych nie była zupełnie jasna. Czym będzie nowy organizm gospodarczy Polski w nowej Europie i w zupełnie zmienionych warunkach gospodarstwa światowego? Jak Polska zaleczy rany zadane jej przez wojnę i okupację — a właściwie w jakiej mierze zdolna będzie zaleczyć je sama, a w jakiej zdana będzie na niezbędną pomoc zagraniczną? Jaka zagraniczna polityka gospodarcza prowadzić będzie nowe polskie gospodarstwo, a w szczególności, czy będziemy dążyli do rozwijania możliwie jak najszerzej stosunków gospodarczych z resztą świata, czy raczej pójdziemy w kierunku bardziej lub mniej zaakcentowanych tendencji autarkicznych? Te i inne, podobne pytania, zaprzatające uwagę polskich i obcych ekonomistów znalazły w ciągu ubiegłego pięcioletnia wyraźne i niedwuznaczne odpowiedzi.

Przed wszystkim należy stwierdzić, iż jeśli chodzi o t. zw. pomoc zagraniczną w okresie pierwszych lat po wyzwoleniu, okazała się ona bardzo szczupła. Jeśli mimo tak wysokich zniszczeń, osiągnięto przy stosunkowo niewielkiej pomocy tak wysokie rezultaty, zawdzięczamy to przede wszystkim swemu własnemu wysiłkowi. Najcenniejszą, bo najszybszą była pomoc ze strony ZSRR, chociaż kraj ten również uległ wielkim zniszczeniom wojennym i od 1945 r. wyciąga swoje siły dla zaspokojenia swych ran i dalszego wzrostu gospodarczego. Pomoc UNRRA, bardzo skąd inąd cenna w pierwszym okresie, trwała zbyt krótko, aby mogła się wydatnie przyczynić do czegoś więcej poza doraźnym pokryciem w okresie 1946 r. i

go jest na pewno zjawiskiem niezadawalającym, ale nie sposób winić nas za ten stan rzeczy. Sedno sprawy leży w tym, że stosunki gospodarcze Polski z bardziej uprzemysłowanymi krajami Europy Zachodniej, jak i z krajami pozaeuropejskimi nie będą się już na przyszłość układały w ten „prosty” i nieskomplikowany sposób, w jaki układały się w okresie przedwojennym, kiedy Polska prawie wyłącznie była dostawcą surowców i żywności, importując z krajów bardziej uprzemysłowanych wszystkie artykuły gotowe — bez względu na to, czy szły one na wzrost naszego potencjału przemysłowego, czy do bieżącego spożycia. Wzrost przemysłowy Polski musi ten prosty schemat zamienić na bardziej skomplikowany, w którym podział na „rolniczo - surowcową” Polskę i „przemysłowo - Zachodnią” ustąpić miejsca bardziej racjonalnemu międzynarodowemu podziałowi pracy przemysłowej pomiędzy kraje wywożące różne produkty swego przemysłu i wzajemnie uzupełniające swoje braki w tych dziedzinach. Dopóki kraje Europy Zachodniej nie zrozumieją w pełni tej nowej sytuacji, trudno będzie podnieść w poważnej mierze obroty między Europą Wschodnią a Zachodnią, zwłaszcza że amerykańska polityka dyskryminacyjna usiłująca ograniczyć wywóz niektórych wyrobów przemysłowych z Zachodu na Wschód, dodatkowo jeszcze sytuację utrudnia.

Jeśli chodzi o system, wedle którego rozwijają się nasze stosunki gospodarcze z innymi krajami, to posłaliśmy drogą ustalenia stosunków tych przez układy dwustronne. W chwili obecnej mamy uregulowane dwustronne stosunki z 20-ma krajami europejskimi (nie licząc układów z radziecką i anglo-amerykańsko-francuską strefą okupacyjną Niemiec) oraz z 4-ma krajami zamorskimi. Układy te zresztą nie sprowadzają się do jednej tylko umowy, ale zawierają w sobie całe kompleksy współzależnych od siebie porozumień, dotyczących różnych sfer stosunków gospodarczych i finansowych między Polską a danym krajem. W ostatnim okresie coraz częściej przechodzimy na typ układów wieloletnich, zapewniających nam trwałość rozwoju stosunków z danym rynkiem. Do takich należy 5-letnia umowa ze Związkiem Radzieckim z dnia

26 stycznia 1948 r., 5-letnia umowa z Wielką Brytanią, 5-letnie umowy z Francją z marca 1948 r., umowy z Czechosłowacją z lipca 1947 r. i in.

Na szczególną uwagę zasługują umowy łączące nas ze Związkiem Radzieckim i z Czechosłowacją, gdyż zakres ich znacznie wybiega poza ramy, w których zazwyczaj mieszczą się umowy dwustronne. W umowach ze Związkiem Radzieckim szczególnie ważne są postanowienia dotyczące kredytu w wysokości 450 milionów dolarów, przeznaczonych na sfinansowanie budowy szeregu obiektów przemysłowych w Polsce i w ten sposób przyczyniających się w dużej mierze do wypełnienia naszego 6-letniego planu rozbudowy przemysłowej. Umowy z Czechosłowacją przewidują nie tylko współpracę gospodarczą między obu krajami w szeregu dziedzinach ale ustalają techniczne sposoby oraz wydatniejszego zaocześniecia tej współpracy, tworząc całą szereg wspólnych organów, powołanych do planowania i kontrolowania jej postępów.

Powiedzieliśmy już, że dwustronne regulowanie spraw gospodarczych między krajami nie może ograniczać się tylko do regulowania między nimi wymiany towarowej, ale że stopniowo zamienia się w zespół układów regulujących całokształt obrotów płatniczych między nimi. W miarę rozwoju naszych stosunków gospodarczych z poszczególnymi krajami widzimy coraz więcej układów regulujących inne, pozatowarowe zagadnienia między Polską a poszczególnymi jej kontrahentami. Dotyczą one zarówno spraw komunikacyjnych jak finansowych (kredyty, płatności wynikające z uregulowania zagadnień nacjonalizacji przemysłu w Polsce, dawne zobowiązania finansowe itd.), morskich itd. — słowem całej sieci wzajemnych stosunków gospodarczych łączących i bardziej rozwinięte ekonomicznie kraje.

Bilans naszej zagranicznej polityki gospodarczej za ostatnich 5 lat zamyka się zatem istotnie poważnymi osiągnięciami. Rozwijające się w szybkim tempie gospodarstwo polskie będzie w coraz to większej mierze, z natury rzeczy, rozszerzało swoje stosunki gospodarcze z zagranicą.

BĘDZIEMY JEŹDZIĆ SZYBCIEJ I WYGODNIEJ

W zakresie komunikacji i łączności nastąpić musi wzrost usług dostosowany do rosnących potrzeb.

Największe zadania transportowe przyjmie w okresie planu 6-letniego kolejnictwo. Przewozy towarowe na kolejach normalnotorowych wzrosną w tym czasie o 63 proc., osiągając około 190 mln. ton ładunków. Przewozy pasażerskie wzrosną o 28 proc., tj. obejmą 524,7 mln. osób. Dla wykonania

tych zadań konieczna będzie poprawa wskaźników eksploatacyjno - technicznych. Przeciwnie szybkość w ruchu osobowym wzrosnąć o 20 proc.

W okresie planu 6-letniego zbudowanych ma być 944 km. nowych linii kolejowych, dokończona zostanie elektryfikacja węzła warszawskiego oraz przeprowadzona elektryfikacja węzła Gdańsk — Gdynia, linii Werszawa — Łódź i węzła Górnośląskiego. Wszystkie istniejące jeszcze mosty prowizoryczne zostaną odbudowane.

Transport samochodowy doprowadzony będzie do stanu około 110 tys. sztuk. Transport ten będzie jednak odgrywał rolę jedynie pomocniczą i będzie stosowany na niewielkich odległościach.

Celem dostosowania morskiej floty handlowej do potrzeb obrotu towarowego z zagranicą, ilość jednostek wrośnie blisko trzykrotnie. Przeprowadzona zostanie modernizacja urządzeń portowych, która przyczyni się do wzrostu zdolności przeładunkowej portów o 29,5 proc.

Plan łączności przewiduje dalsze usprawnienie usług pocztowych przede wszystkim w zakresie telefonów międzymiastowych i telegrafu. Przewidziane jest rozszerzenie sieci komunikacyjnej na wszystkie gminy i znaczną liczbę gromad wiejskich.

PRZYBĘDZIE 660 TYSIĘCY NOWYCH IZB MIESZKALNYCH

Niezależnie od związanego z rozwojem przemysłu budownictwa przemysłowego, wytyczne planu 6-letniego przewidują szeroki rozwój budownictwa mieszkaniowego i użyteczności publicznej.

Łącznie w ramach budownictwa państwowego i popieranego przez państwo budownictwa indywidualnego wybudowanych zostanie w ciągu 6 lat 660 tys. izb mieszkalnych. Z liczby tej — ponad 480 tys. izb powstaną w nowych osiedlach mieszkaniowych, zaopatrzonych we wszelkie urządzenia socjalne i komunalne. Przemysł państwowy przeznaczy w ciągu 6 lat ponad 290 mld zł. na budownictwo mieszkaniowe dla robotników.

Równoległe z budową nowych domów prowadzona będzie akcja kapitalnych remontów budynków mieszkalnych.

Zadania postawione przed budownictwem wymagają całkowitej zmiany metod pracy i wyższego stopnia mechanizacji. Zaopatrzenie przedsiębiorstw budowlanych w maszyny i sprzęt wzrosnąć o 9 proc. Przewidziano wzrost wydajności pracy wyniesie ma 65 proc.

STOPA ŻYCIOWA BĘDZIE 2 RAZY WYŻSZA NIŻ PRZED WOJNĄ

Przewidywany w założeniach planu 6-letniego wzrost produkcji globalnej wszystkich dziedzin gospodarki narodowej przy jednoczesnym stosowaniu systemu oszczędzania przyniesie wzrost dochodu narodowego o 97 proc., a więc prawie dwukrotny. Dzięki powiększeniu dochodu narodowego nastąpi znaczne powiększenie zarówno spożycia jak i akumulacji, przy czym między wielkością spożycia, a wielkością akumulacji zachowana zostanie optymalna proporcja, gwarantująca dalszy rozwój gospodarstwa i wzrost dobrobytu i kultury ludności.

Tak więc udział akumulacji w dochodzie narodowym wzrosnąć w ciągu 6-letnia z 18,4 proc. do 23,9 procent, podczas gdy w państwach kapitalistycznych udział ten wynosi zaledwie kilka procent. Globalna kwota inwestycji ustalona w wytycznych wynosi blisko 3.800 mld. złotych.

Równocześnie nastąpi zwiększenie o około 60 proc. funduszu indywidualnego spożycia mas pracujących, co oznacza osiągnięcie stopy życiowej około 2 razy wyższej niż przed wojną.

Dzięki zwiększeniu produkcji przemysłowej i rolnej, polepszeniu jej jakości oraz dzięki zwiększeniu importu — wartość masy towarowej przeznaczanej do konsumpcji wzrosnąć o około 85 proc., a spożycie na 1 mieszkańca wzrosnąć (uwzględniając przyrost ludności) o 67 proc.

Wytyczne planu 6-letniego dotyczą prócz dziedzin gospodarczych, również i cyfr rozwoju oświaty, szkolnictwa zawodowego, kultury, zdrowia, opieki społecznej.

Sześcioletni plan rozwoju i przebudowy gospodarczej będzie planem budowy podstaw socjalizmu w Polsce, a więc wielkiego rozwoju sił wytwórczych, wzrostu dobrobytu mas pracujących i rozkwitu kultury.

Dr. TADEUSZ ŁUCZEK

HALINA BRODZKA

Dla uczczenia piątej rocznicy Manifestu PKWN

Cały kraj melduje o wykonaniu zobowiązań

Rozkaz specjalny do junaków SP

W 5 rocznicę Manifestu PKWN Komendant Główny „Służby Polsce”, płk. Edward Braniewski, wystosował do oficerów, instruktorów, junacek i junaków rozkaz specjalny, w którym podkreśla historyczne znaczenie Manifestu PKWN i wskazuje na zadanie młodzieży zorganizowanej w „Służbie Polsce”.

Piątą rocznicę Odrodzenia Polski „SP” wita poważnymi osiągnięciami, uzyskanymi pod przewodnictwem Związku Młodzieży Polskiej. Rozkaz mobilizuje junacki i junaków do włączenia się w budowę Polski Ludowej — matki wszystkich ludzi pracy.

„Przodzieje w pracy i nauce. Podnoście poziom waszego przysposobienia wojskowego. Przygotowujcie się do przyszłej służby w Odrodzonym Wojsku Polskim. Umocniajcie szereg naszej organizacji, podnoście świadomość dyscypliny, walczcie o pełne i przedterminowe wykonanie zobowiązań, złożonych na „apelach wiosennych” Prezydentowi R. P.”

Uroczyste akademie w Warszawie

Z dumą i radością ludność pracująca Stolicy podsumowuje osiągnięcia swoich zakładów pracy na uroczystych akademiach ku czci 5-iej rocznicy Odrodzenia Polski.

W Prezydium Akademii, jaka odbyła się na budowie Centralnego Domu PZPR, zasiadli: obok wiceministra Budownictwa — Pietrusiewicz, najlepsi przewodnicy pracy: J. Rzepke, Bronisław Rogalski, Czesław Brysacz i J. Artel.

Po okolicznościowym przemówieniu, 60 przewodników pracy otrzymało premie pieniężne.

700 robotników i pracowników PPB Nr. 2 uczcili piątą rocznicę proklamowania manifestu PKWN akademią, która odbyła się w auli gmachu głównego Politechniki Warszawskiej.

Racionalizator przedsiębiorstwa — Józef Paduch, udekorowany w czasie rocznicy złotą odznaką Odbudowy Warszawy, zwrócił się do zebranych w gorącym apelem, aby nadal równie ofiarnie, jak dotychczas pracowali dla dobra kraju zmierzającego do socjalizmu.

Zwycięzcy ostatniego etapu współzawodnictwa pracy otrzymali premie pieniężne i dyplomy.

Również robotnicy Państwowych Zakładów Optycznych uczcili Święto Odrodzenia uroczystą akademią, w której wzięło udział ponad 700 pracowników. Ponadto uroczyste akademie z okazji piątej rocznicy proklamowania Manifestu PKWN odbyły się w Elektrowni Warszawskiej, w fabryce Szpotkańskiej, B-ci Borkowskiej, w Instytucie Chemicznym, w firmie Perun, Avia oraz w świetlicy PKS.

Obrazy pracowników handlowych i biurowych

W dniach 18 i 19 bm. odbyło się piąte plenarne zebranie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych.

Referat na temat Kongresu Związków Zawodowych wygłosił ob. Plurin. O dotychczasowej działalności Związku mówiła wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego Związku ob. Balcerska.

Jakub Zak koncertował w Sopocie

W dniu 17 bm. w Operze Leśnej w Sopocie odbył się koncert Filharmonii Bałtyckiej z udziałem znakomitego pianisty radzieckiego Jakuba Zaka.

Artysta wykonał koncert Chopina F-mol oraz rapsodię Rachmaninowa. Koncertowi niedzielnemu przysłużyły się tysiące publiczności. Na gradzany niemiłymi oklaskami pianista kilkakrotnie bisował.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO ZATRUDNI

w przedsiębiorstwach i wytwórniach w różnych miejscowościach

INŻYNIERÓW, CHEMIKÓW, MECHANIKÓW, ELEKTRYKÓW I BUDOWLANIÓW oraz ABSOLWENTÓW szkół wyższych, politechnik i uniwersytetów, ABSOLWENTÓW szkół ZAWODOWYCH wyż. wzm. specjalizacji

Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje: C. Z. P. Chem. Dział Kadry Główny, ul. Sowińskiego 11. Kr 1121-1

Dyrekcja Lasów Państwowych

OKRĘGU ŚLĄSKIEGO w OPOLU, ul. PIASTOWSKA 14

sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego

niżej wymienione pojazdy mechaniczne:

- 1) samochód osobowy marki Opel P.4
- 2) samochód osobowy marki Adler Triumph
- 3) samochód osobowy marki D.K.W.
- 4) motocykl z przyczepką marki N.S.U. 500 ccm.
- 5) silnik samochodowy marki Opel Super
- 6) samochód osobowy marki Opel Kadet
- 7) samochód osobowy marki Opel L8
- 8) motocykl z przyczepką marki N.S.U. 500 ccm.
- 9) samochód osobowy marki Hanomag
- 10) karozeria samoch. osob. marki D.K.W.
- 11) 3 przyczepy na maszynach 8 t.

Powyższe pojazdy można oglądać: Od poz. 1 — 5 w Opolu przy ul. Polnej nr. 28 w dniu 25 lipca 1949 r. o godz. 9 — 15; od poz. 6 — 10 w Bytomiu przy ul. Przemysłowej 7, w dniu 26 lipca 1949 r. od 9 — 15; poz. 11 w Tułowicach „Zarząd Transportu Drewna D.L.P.” w dniu 26 lipca 1949 r. od godz. 9 — 15.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetargowa sprzedaż pojazdów mechanicznych” należy składać do dnia 29 lipca br. do godz. 10 w sekretariacie Dyrekcji Lasów Państwowych w Opolu, ul. Piastowska nr. 14, gdzie tegoż dnia nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta. Kr 1120-1

Korespondencyjna szkoła średnia i podstawowa

Z całego kraju napływają meldunki o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia piątej rocznicy Manifestu PKWN.

Zapisy do Korespondencyjnego Gimnazjum i Liceum Związku Młodzieży Polskiej na rok szkolny 1949/50 przyjmują wojewódzkie ośrodki dydaktyczne Korespondencyjnego Gimnazjum i Liceum.

Kandydaci zamieszkali na terenie danego województwa składają podania tylko w wyznaczonym ośrodku dydaktycznym.

Zgłoszenia do Szkoły Podstawowej przyjmuje Dyrekcja Korespondencyjnego Gimnazjum i Liceum — Łódź, Al. Kościuszki 45.

Szczegółowe informacje podane są w broszurze p. t. „Uczymy się korespondencyjnie” (wydawca: Z.M.P.), którą posiadają: Zarządy Powiatowe i Gminne i Zarządy KOL Z. M. P. Związki Samopomocy Chłopskiej.

Termin zgłoszeń upływa do Korespondencyjnego Gimnazjum i Liceum z dniem 25 sierpnia 1949 r. a do Korespondencyjnej Szkoły Podstawowej z dniem 15 września 1949 r.

Dobry i użyteczny film

Wiosna i lato w Tatrach

Wśród polskich krótkometrażówek, które mają już chlubną opinię nie tylko w najciekawszych jest chyba film o przyrodzie tatrzańskiej podzielony na dwie części: „Wiosna w Tatrach” i „Lato w Tatrach”. Nakręcony przez operatora W. Puchalskiego, według scenariusza znanej przyrodniczki dr. Zofii Radwskiej-Paryskiej, badaczki flory tatrzańskiej, jest przykładem dobrej współpracy specjalistów i fachowców w dziedzinie, która nie znosi dyktantów.

Pierwsza część zaczyna się od śniegu, potem przychodzi wiatr halny (coż za wspaniałe zdjęcia górskie!), tonienie śniegów, przedwiośnie, pierwsze krokusy. Wybór zdjęć — z wielkim smakiem artystycznym i znajomością rzeczy. Tylko taternik może ocenić, ile trudu kosztują takie zdjęcia, zwłaszcza w tym okresie, i jak trzeba znać przyrodę, żeby ją „chwycić na gorącym uczynku” w momentach najbardziej charakterystycznych. Stopniowo zakwitają na filmie inne kwiaty, w kolejności przestrzeganej, zjawiają się owady — wiosna przechodzi w całość fazy — nadchodzi lato, z pełnią rozkwitu, z ukazaniem folkloru góralskiego, pracy przy sianokosach i w domu.

Zadziwiająca jest, jak z tematu mało ruchliwego, bez akcji, można zrobić rzecz artystyczną i — wysoce dydaktyczną. Film uczy kochać przyrodę tatrzańską, nie niszczyć jej, szanować, ochraniać. Wskazuje też na niebezpieczeństwa nie doceniane przez lekomyślnych a niewyrobionych turystów, nie domyślających się, jaka potęga i groza kryje się w górskiej przyrodzie. Pokazuje wreszcie to piękno ukryte w każdym drobnym kwiatku, niezauważonym przeważnie przez większość ludzi, wyłania najcenniejsze i najbardziej przełomowe momenty w budzeniu się natury, daje w syntetycznych skrótach najciekawsze momenty przyrodnicze, widziane okiem artysty.

Bardzo dobrym pomysłem jest dyskretna recytacja doskonale dobranych utworów poetyckich jako dopełnienie obrazów — jest tam i Asnyk, i Orkan, i Miodnik, i Tetmajer i wiele innych pieśniów Tatr. Zasługa to scenarzysty. Dopełnia całość dobra ilustracja muzyczna.

Film ten był już wyświetlany na zamkniętych pokazach — powinien jak najprędzej wejść na ekrany, ze względu zarówno na wartość artystyczną, jak i wychowawczą.

HANNA PIECZARKOWSKA

W Łodzi załoga fabryki tektury fa listy zobowiązała się wyprodukować w okresie od 15 czerwca do 15 lipca 35 ton tektury ponad plan. Zobowiązanie to zostało wykonane z nadwyżką 4 ton.

W Tomaszowie Brygada murarska Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego, zatrudniona przy budowie fabryki uczciła dzień 22 lipca wykończeniem 7 pieców retortowych na 2 miesiące i 12 dni przed terminem.

Godnym uwagi jest fakt, że roboty tego rodzaju były dotychczas po wierzane wyłącznie firmom zagranicznym.

Trójka murarska PPB w Sieradzu zatrudniona przy budowie gmachu starostwa ustanowiła nowy rekord, układając w ciągu 8 godzin 26 tysięcy cegieł i wnosząc 71 metrów sześciennych muru.

Wynik ten osiągnęli: murarz — Bolesław Winiarski, oraz pomocnicy jego — Stanisław Rychter i Stefan Osiński.

W Gnieźnie pracownicy Parowozowni PKP naprawili dodatkowo trzy wagony towarowe na trzy dni przed uchwalonym terminem.

Pracownicy oddziału mechanicznego PKP w Poznaniu ukończyli w dniu 18 bm. dodatkowy remont 1 parowozu, typu PT 47 oraz budowę nowego cylindra parowozowego o wartości 30 tys. zł.

Robotnicy warsztatów PKP Nowy Sącz przyspieszyli naprawę parowozu o 10 dni, dokonali 20 zestawów kołowych oraz wykonali 10 pomp powietrznych, 2000 podkładek metalowych. Ponadto 20-osobowa ekipa kolejarzy

zmontowała wyciąg szybocowy na lotnisko.

Załoga kopalni „Zbyszek” zameldowała o wykonaniu w dniu 19 bm. planu miesięcznego. Górnicy tej kopalni zwiększyli wydajność z 1071 kg na 1100 kg węgla.

Pracownicy Państwowej Centrali Handlowej w Krakowie przyspieszyli uruchomienie trzech nowych sklepów spożywczo-kolonialnych w dzielnicach robotniczych Krakowa.

120 kół ZMP w woj. krakowskim uruchomiło kursy dla analfabetów, obejmując ponad 3000 osób nauką. Liczne koła ZMP wykonując zobowiązania, uruchomiły świetlice, biblioteki, młodzież ZMP przychodzi również z pomocą przy pracach żniwnych.

Junacy 40 brygady „SP” wydobili dodatkowo 1600 m sześciennych żwiru oraz wybetonowali 2500 m sześciennych rzeki Białuchy. Junacy przez wykonanie swego zobowiązania zoszczędzili ponad półtora miliona złotych.

W Starosielcach, w woj. białostockim, robotnicy warsztatu drogowego PKP, wraz ze służbą ruchu stacji kolejowej Białystok Centralny, realizując zobowiązania ukończyli odbudowę wiaduktu kolejowego przy ulicy Manifestu Lipowego w Białymstoku, na 7 dni przed terminem.

Wiadukt w dniu 17 bm. oddany został do użytku. Dzięki współzawodnictwu i racjonalizacji pracy, załoga zaoszczędziła ponad 1 milion zł, zmniejszając tym samym koszt odbudowy do 3 mln.

Przy odbudowie wiaduktu wyróżniło się wielu robotników, m. in. Korczewoj, Kilewicz, Waraksa, Kowalczyk i Borejsza.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Dziesięcioma szlakami młodzież ZMP biegnie do stolicy

Trasa nr 1 Kwidzyn — Toruń. Na trasie głównej (102 km) biegnie 1.030 biegaczy, na bocznych — 3.094, w sztafecie gwiazdowej w Toruniu 3.000 — łącznie 7.124 uczestników.

Trasa nr 2 II etapu na trasie nr 2 Olsztyn — Miawa (86 km). Na trasie głównej brało udział w biegu 296 uczestników, w tym 45 kobiet, na tr-

asie pomocniczej 319 uczestników, z tego 100 kobiet.

Trasa nr 3 Grajewo — Białystok o 898 zawodników. Na trasach bocznych i pomocniczych sztafety przebiegli motocykliści i kolarze.

Trasa nr 4 z Chelma do Lublina (83 km) przebiegło na trasie głównej 282 osoby, w tym 80 kobiet na 5-ciu trasach pomocniczych startowało 787 uczestników.

Trasa nr 5 Rzeszów — Sandomierz startowało 1.246 zawodników.

Trasa nr 6 Kraków — Jędrzejów (87 km). Uczestniczyło w biegu 3.300 osób, w tym 870 kobiet.

Trasa nr 7 z Katowic do Częstochowy. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 11.578 zawodników, w tym 2.000 kobiet.

Trasa nr 8 Kępno — Kalisz. Etap długości 70 km przebiegło ogółem 1.308 zawodników, w tym 225 kobiet.

Trasa nr 9 Poznań — Konin. Ogółem na tym etapie brało udział 3.916 uczestników, w tym 712 kobiet, którzy 96-cio km etap przebiegli w 6 godzin.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Trasa nr 10 z Bydgoszczy do Włocławka. Na całej trasie uczestniczyło w sztafecie 7.290 osób, w tym 2.190 kobiet.

Dwudziesta piąta lista odpowiedzi uczestnikom Ankiety-Konkursu „Rzeczypospolitej” „Kim chciałbyś zostać po ukończeniu szkoły?”

P. Lech Piłatowicz, lat 19, uczeń klasy IX gimnazjum ogólnokształcącego w Wieluniu, Trzeci z kolei Pański list otrzymaliśmy. Ale naprawdę nie wiemy, co Panu odpowiedzieć. Instytucja, która by z miejsca wyraziła gotowość wyplacenia Panu tak znaczne go stypendium (po kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie) a całą pewnością nie znajdziemy. Kandydaturę Pańską przedstawimy nas emu jury, uprzedzamy jednak, że szanse na otrzymanie stypendium, wobec znacz-

Wycieczki po Warmii i Mazurach

Piękne okolice Mazur i Warmii, lśniące tafiami niezliczonych jezior, obfitujące w zdrowe lasy, ozdobione malowniczymi ruinami zamków, bogate w pamiątki historyczne udestępnione szerokim rzeszom turystów przez odbudowanie i uruchomienie licznych schronisk turystycznych.

W każdej ważniejszej pod względem turystycznym miejscowości działa już schronisko Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Zwiedzanie Mazur i Warmii rozpoczynać należy od Olsztyna, gdzie w Wysokiej Bramie czeka na turystów dobrze urządzone schronisko, z jadalnią na miejscu, oraz przewodnik. Dwa dni pobytu w tym interesującym mieście, położonym nad dwoma jeziorami pozwala zorientować się w możliwościach dalszego poznawania krainy mazurskiej i umożliwiają ułożenie planu dalszych wycieczek. Do dyspozycji mamy liczne linie kolejowe, statki, autobusy PKS.

W wycieczkach po Warmii i Mazurach oprócz się można o następujące schroniska Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego: we Framboraku, Lidzbarku Warm., Kętrzynie, Sw. Lipce, Węgorzewie, Wilkasach, Mikołajkach, Pisz, Krutyni.

Pozostałe schroniska Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego zajmują czasowicze z Funduszu Wczasów.

nego napływu zgłoszeń, są raczej nie wielkie. Mimo to nie ma jeszcze powodu do rozpaczy, bo poza stypendiami Redakcja posiada jeszcze możliwość interwencji w sprawach swoich młodych Czytelników i z pewnością nie pozostawi bez tego rodzaju pomocy nikogo z tych, którzy jej bezwzględnie potrzebują.

Przy okazji ewentualnego pobytu w Warszawie (w lipcu albo po 5 września) prosimy wpisać do naszej Redakcji. Może wtedy wspólnie coś wymyślimy żeby Panu pomóc.

„Pre-studentka”. Nie wiemy czy zrobiła Pani dobrze, zmieniając szkołę w ostatnim roku przed maturą. ZUS przyznaje stypendia tylko studentom (przyjmijmy już na wydział lekarski (albo stomatologiczny czy farmaceutyczny), a w żadnym razie nie uczniom, którzy przegraliby z czasem wstąpić na te wydziały. Tak samo Ministerstwo Zdrowia — które zresztą samo rozdziela stypendium nie zajmuje się. Wyjazd na wczasy mimo wszystko przydałby się Pani, szczególnie teraz — w ostatnim roku przed maturą.

P. Wiktoria Pszczółkowska, — maturzystka z Ciechanowa (a może z Miawy?). Jest Pania, o ile możemy wnioskować z Jej listu — bardzo sympatyczna, ale niezbyt przejrzyście — czynna nauczycielką, która już w trakcie pracy zrobiła dużą maturę. Pragnie Pani zdobyć wyższe studia (polonistykę), by po zrobieniu dyplomu nadal pracować w zawodzie nauczycielskim, ale już w szkole średniej.

Nie możemy nieestety z Pani listu wywnioskować czy zapisała się Pani już na Uniwersytet Warszawski. Sądzimy, że w Pani sytuacji, bardziej celowe byłoby uzyskanie od władz szkolnych skierowania do tzw. Instytutu Pedagogicznego — uczelni uzupełniającej studia nauczycieli czynnych i dającej im uprawnienia do wykładania w szkole średniej. Ale teraz to już raczej klamka zapadła.

Cieszymy się, że Pani tak ukończyła swój piękny zawód. Jest to najlepszą gwarancją, że wywiąże się Pani dobrze ze swej przyszłej pracy.

P. Gertruda Chrzanowska, — maturzystka z Pili. Prosimy zaraz po przyjęciu na medycynę (gdzieś we wrześniu br.) powiadomić nas o tym. O to samo prosimy wszystkich innych maturzystów — uczestników naszej Ankiety, którzy zapisali się na wydziały: lekarski, stomatologiczny lub farmaceutyczny.

Nie mamy zresztą wątpliwości, że będzie Pani przyjęta. Jest Pania bardzo zdolna i pracowita oraz, mimo młodego wieku ma Pani za sobą już sporo pracy społecznej. Poza tym ukończyła Pani obrany zawód. A zgodę rodziców na dalsze studia z całą pewnością Pani uzyska.

BOHDAN GĘBORSKI

Kurs dla choreografów

W dniu 20 lipca 1949 r. odbędzie się w Augustowie otwarcie kursu uzupełniającego dla Pedagogów Choreografów.

Jest to pierwsza inicjatywa tego rodzaju nie tylko w skali ogólnopolskiej lecz ogólnostowiatowej. Pierwszy raz zostanie zawarte przymierze między pedagogami baletu klasycznego i tańca wyrazistego, którzy się sobie dotąd naogół przeciwstawiali. Będzie to również pierwszy krok do ujednoczenia programów nauczania i uwarunkowania w przyszłości polskiego stylu choreograficznego oraz baletu realistycznego, odpowiadającego wyciecznym sztuki socjalistycznej.

Kierownictwo ogólnopedagogiczne i organizacyjne zostało powierzone prof. Paweł-Waśkiewiczowej. Kierownictwo administracyjne prof. Ewie Peucolowej, nac. Wydz. K. i S. w Wojewódzkim Urzędzie Białostockim.

Program kursu obejmować będzie wykłady baletu klasycznego i tańca wyrazistego oraz szereg wykładów światopoglądowych.

Czytajcie Sport i Wczasy

Premier Cyrankiewicz przewodniczącym Komitetu Honorowego Wyciągu Dookoła Polski

Premier Józef Cyrankiewicz objął przewodnictwo Komitetu Honorowego Wyciągu Dookoła Polski. Fakt ten potwierdza uznanie przez najwyższe władze państwowe doniosłości wychowania fizycznego w Polsce i nadaje VII Wyciągowi Dookoła Polski szczególne znaczenie.

VIII wyciąg kolarski Dookoła Polski

Komitet organizacyjny VIII Wyciągu Dookoła Polski umieścił na trasie 1000 drogowoskazy, a w odległości 3 km od każdego miasteczka tablicę z nazwą danej miejscowości i zachętą do zwiększenia tempa.

Stronę sanitarną wyciągu objął Polski Czerwony Krzyż. Na każdym etapie zorganizowana zostanie opieka lekarska oraz badania dla zawodników. Po całej trasie ustawione będą postroje sanitarne, a w wyciągu pojeździe samochód PCK. W ub. roku PCK bardzo dobrze wywiązał się z zadania.

Długie przemówienia na etapach największą po gumach „plaga” kolarzy skrócone zostaną łącznie do 10 minut.

Oplekę nad zawodnikami czeskim i węgierskim na terenie Polski przejmują Towarzystwa Przyjaźni Polsko - czeskiej i węgierskiej.

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

Skradziono leg. służbową Nr. 247805 na nazwisko Rutyna Helena wydana przez DOKP Lublin. Kr. 1123-1

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Furmanów odcinek zameldowania, kartę rejestracji RKU - Praga Stefaniak Stanisław. 30487-1

Zgubiono pozwolenie na dubeltówkę Nr. broni 350.295. Zaświadczenie WSS Inkasenta Chusteczki Władysław. 1285-1

Zgubiono książkę Ubezpiec. Społecznej, legitymację Związku, leg. służbową, Zaniewska Józefa. Legionowo Kolejowa 130. 20-1

Zgubiono dowody tożsamości kolejowe na nazwisko Wyszomirski Józef i Wyszomirska Stefania oraz książeczkę biletów na rok 49/50. Mińsk Maz. Spółdzielcza 25. 30-1

13.VII. Zgubiono Świadectwo ukończenia Gimnazjum Kr. Jadwigi na nazwisko Nalewajko Barbara, Sosnowa 8/9. 1306-1

Zgubiono kartę RKU Warszawa-Miasto. Nazwisko Wincenty Zwan 1279-1

Zgubiono legity

Czy pożar? Nie — próba świateł na całej trasie W — Z

Jeszcze 2 dni...

Na wiadukcie u wylotu tunelu jest ustawiona trybuna. W sześćdziesiąt tysięcy przedsięwzięcia przed nią budownicy ze Stasza, żaloga W—Z z przodownikami Mostu i Beton Stahu oraz junacy S. P.

Tramwaje i autobusy zaczynają kursować na trasie W—Z w dn. 22 bm. do piero o godz. 18-ej.

Opóźnienie w zapoczątkowaniu ruchu wynika z powodu uroczystości, które odbędą się tego dnia w licznych punktach trasy, a także w celu umożliwienia mieszkańcom stolicy swobodnego krążenia po trasie W—Z i w tunelu. Do godz. 18-ej ruch pieszy może odbywać się także i na jezdniach.

Na całej długości trasy odbywa się pospieszne porządkowanie. Na osiedlu Mariensztatu budowniczy w dalszym ciągu oczekuje na ZOM, ażeby wywoził śmieci z przepelzionych zbiorników. Od chwili bowiem otwarcia osiedla, śmiećniki nie były jeszcze ani razu oczyszczone.

Otwarcie wystawy portretów przodowników pracy

W dniu 19 bm. w lokalu Centralnego Biura Wystaw (SARP) otwarta została wystawa Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Zarządu Związku Polskich Artystów Plastyków ogólnopolskiej Wystawy portretów przodowników pracy.

Na otwarcie przybył minister Kultury i Sztuki Dybowski, sekretarz podkomisji plastyki Sejmu Ustawodawczego poseł Czyżewski, preda wicele CRZZ, Zarządu Głównego ZPAP Centralnego Biura Wystaw oraz liczni reprezentanci świata pracy w osobach przodowników pracy z tras W—Z, zakładów „Schichta”, „Fuchsa” i in.

WSS zaspokoi głód zwiedzających trasę W—Z

W dniu 22 bm. Warszawska Spółdzielnia Spożywców wysłała na ulice Warszawy kilkadziesiąt samochodów z żywnością. Obsługiwać one będą uczestników uroczystości we wszystkich dzielnicach Warszawy. Wzrost rozmieszczone będą przede wszystkim wzdłuż trasy W—Z oraz na miejscach zabaw ludowych.

WSS zamierza uruchomić 50 samochodów-kiosków z tym, że ilość (a w razie potrzeby będzie znacznie zwiększona). Na mieście ukazuje się ponadto 20 wózków ręcznych WSS z owocami.



Wystawy

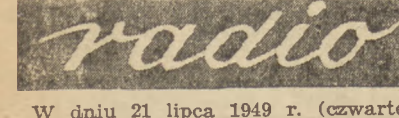
MUZEUW NARODOWE: Wystawa Mikiewiczowska i Puszkina. Zbiory sztuki. Malarsztwo polskie. Sztuka zdobnicza. Zbiory Sztuki Starożytnej — otwarte w godz. 10 — 15. W soboty i niedziele w godz. 10 — 18. W poniedziałki Muzeum zamknięte.

Teatry

POLSKI (Karasia 2): o godz. 19 Wido-wisko koł czył Puszkina. KAMERALNY (Boksal 16): godz. 19 „Wzrost w Norwegii”. MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 19 „Okno w lesie”. ROZMAIŃCOCI (Marszałkowska 8): nieczynny. PLACÓWKA (Królewska 13): nieczynny. POWSZECHNY (Zamojskiego 20): nieczynny. NOWY (Puławska 39): godz. 19 „Zemsta nietopierza”. Tylko do niedzieli, 24 bm. KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 19 „Scans”. TEATR LETNI (Polna 26): godz. 19.15 „Dorożka” po Warszawie. WRÓBELEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): godz. 19.15 „Tylko do pierwszego”. NASZ TEATR (Marszałkowska 81): godz. 19.30 „Wycinanki staropolskie”. SYRENA (Litewska 3): o godz. 19.15 „Bliźniak” — czyli „Przemienię z Herbem”. TEATR LALKI I AKTORA „Gullwer”: nieczynny. TEATR LALEK „Nobleśkie Migdały” (ul. Marszałkowska 69): na okres wakacji szkolnych — nieczynny. TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA) (Konopnickiej 6): w niedzielę w ramach akcji letniej na placach i w ogrodach widowskiego „Teatr na kółkach”. W dni po-wednie widowisko wyłącznie na zamówienie. CYRK Nr 2 (Nowogrodzka róg Chałubińskiego). Przedstawienie wiecz. godz. 19.30, w sobotę i niedzielę, 19.30.

Kina

ATLANTIC (Chmielna 33): „Aloda Gwardia” i części. godz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedzielę i święta 13. BALLADIUM (Złota 79): „Ulica Graniczna” godz. 14, 19, 21.30, Zw. Zaw. 16.30, sobota godz. 11.30, niedzielę, godz. 9. POLONA (Marszałkowska 56): „Złoty klucz” godz. 15, 19, 21. Zw. Zaw. 17. STYLÓWY (Marszałkowska 112): „Sepy” godz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19. AKTUALNOŚCI Nr 1 (Marszałkowska 112): przedstawienie codziennie godz. 11, zmiana programu w każdy piątek. SYRENA (Inżynierska 2): „Świat się śmieje” prod. radz. godz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. godz. 19. TRĘCA (Suzana 4): „Opowieść o prawdziwym człowieku” godz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19, w niedzielę i święta godz. 13. STOLICA (Narbutta): „Siostra lokaja” godz. 17, 19, 21. I MAJ (Podskarbińska 4): „Pocahunek na stadionie” godz. 17, 19, 21. Zw. Zaw. godz. 19 — 50 proc. biletów.



W dniu 21 lipca 1949 r. (czwartek) ustyszyły m. in. następujące audycje: Początek audycji 5.10. Smałak czasu 12.00. Wiedomości: 5.15, 6.00, 7.00, 8.00, 12.04, 17.00, 19.00, 21.00, 23.00. Program na dziś 6.55, na jutro 23.50.

Po raz pierwszy latarnie zapalane centralnie z elektrowni

Gdy warszawiacy znaleźli się późnym wieczorem 18 lipca na moście Poniatowskiego, stawali zdumieni luną na północnym-zachodzie. Musi być pożar? Co to się może palić? — slychać było pytania w tłumie.

Zobowiązania lipcowe pracowników miejskich

Gazownia Miejska, która zobowiązała się na dzień 22 lipca wyprodukować 21.400.000 m³ gazu, zobowiązała swoje wykonania już 16 lipca o godz. 6 rano.

Ukończono również 11 lipca br. remont 28 retort II baterii pieców periodycznych. Wydział sieci, który zobowiązał się wybudować 16 km sieci przekroczył już planowaną liczbę o 12 proc.

Ponadto przedterminowo ukończono ustawienie na ulicach Warszawy 135 latarni gazowych.

Wydział Zdrowia Z. M. uruchomił filię XV Ośrodka Zdrowia przy ul. Tykocińskiej 23, oraz filię poradni B II Ośrodka Zdrowia przy szpitalu dziecięcym przy ul. Kopernika 43.

Powiększono także poradnię przeciwgruźliczą dla dzieci i dorosłych przy VII Ośrodku Zdrowia.

Pluciński skazany na 4 lata więzienia

Dnia 19 bm. Sąd Apelacyjny w Warszawie ogłosił wyrok skazujący aktora Andrzeja Plucińskiego — Szalawskiego, oskarżonego o działanie na szkodę narodu polskiego przez współpracę z wrogią hitlerowską propagandą filmową, na karę 4-let więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i publicznych praw honorowych na ten sam okres oraz konfiskatę mienia.

Sąd podkreślił, iż pobudką działania oskarżonego Plucińskiego był z jednej strony haniebny oportunizm, z drugiej zaś — łączność ideologiczna z profaszystowskimi grupami politycznymi orientacji nacjonalistycznej.

Wyświetlone w czasie przewodu są dowody kroniki filmowe, w których nagraniu oskarżony Pluciński brał udział, wykazywały dobitnie z jaką perfidią i zaciekłością okupant zatrudniał dusze i serce walczącego na rodzie jadem faszyzmu.

Budowa Sejmu i Domu Słowa Polskiego postępuje szybko naprzód

Żaloga budowy Domu Słowa Polskiego, pragnąc uczcić 5 rocznicę Manifestu PKWN-u, zobowiązała się przyspieszyć wykonanie hali produkcji w stanie surowym o jeden miesiąc.

Na trzy dni przed uchwalonym terminem zostało ono wypełnione. Ogólna kubatura budynków Domu Słowa Polskiego wyniesie 326 tys. m. sześć. Obecnie wznosi się halę produkcji oraz garaże.

Kubatura kompleksu gmachów sejmowych wyniesie około 120 tys. m. sześć. Prace postępują tu szybko naprzód.

Na bloku „C” przylegającym do sali obrad, trwa betonowanie stropów. Równoległy budunek „D” jest już wykonany w stanie surowym. W bloku „B” biegnącym wzdłuż skarpy, stawia się obecnie ściany wewnętrzne oraz prowadzi prace stolarskie i instalacyjne.

Rozpoczęto również wykopy pod fundamenty budynku „A”.

Wkrótce przystąpi się także do budowy bloku „E” i wieżowca liczącego 12 pięter.

Projekt całości gmachów sejmowych opracował prof. Pniewski.

Robotnicy z Zabrza na odbudowę Zamku Królewskiego

Żaloga fabryki drutu i lin w Zabrzu, w rezolucji przyjętej na akademii z okazji Piątej Rocznic Manifestu P. K. W. N. postanowiła wpłacić nadal stałe składki na SFOS w poprzedniej wysokości 1/2 procent swych miesięcznych zarobków.

Jednocześnie, głosi przyjęta rezolucja, żaloga fabryki doceniając uchwałę Sejmu o odbudowie Zamku Królewskiego zaofiaruje w Czynnie Lipcowe dodatkowo od 1/4 do 1 procent zarobku lipcowego na ten cel i wyzwa wszystkie zakłady pracy na terenie całego kraju, by w ten sposób solidarnie popary postanowienie Rządu.

24 kina posiadać będzie Warszawa w r. 1955

W dniu 22 lipca P.P. Film Polski oddaje do użytku dwa nowe kina. Jedno na Grójeckiej („Ochota”) posiadać będzie 797 miejsc i drugie na Lesznie („W—Z”) 812 krzesel. Nowe budynki należą do kin wolnostojących, a więc podobnych do już wybudowanych na Mokotowie i Grochowie. W związku z brakiem kredytów i czasu na pełne wykończenie roboty końcowe trwać będą jeszcze po oddaniu kin do użytku.

Jednocześnie Wydział Budowlany P.P. Film Polski wystąpił do PKPG o sumę 170 mil. zł. Za sumę tę zakochano by roboty w dwu innych kinach: na Puławskiej i Jagiellońskiej.

22 lipca po uruchomieniu „Ochoty” i „W—Z” Warszawa będzie posiadała już 7 500 miejsc w 10 lokach kinowych. Wg. statystyki na 80 mieszkańców będzie przypadało jedno miejsce w kinie. Norma do której zdąża kierownictwo, jest 30 mieszkańców na jedno miejsce. Jest to stosunek z września 1939 r. W Warszawie istniało wtedy 61 kin. P.P. Film

„Osiemnastka” 40 km na godzinę

Na linii tramwajowej „18” od 22 bm. wprowadzonych zostanie 7 pociągów składających się z nowych wozów, przysyłanych do Warszawy z Wrocławia.

Wozy te osiągną średnią szybkość 40 km na godzinę.

3 LATA PRACY I 110 MIL. ŻŁ. KOSZTOWAŁ „DOM RZEMIOSŁA”

Śnie zamianifestować współdziałal w odbudowie stolicy, nie poprzestając jedynie na tej deklaracji i powołuje do życia specjalną fundację, mającą na celu finansowanie budowy szeregu innych domów w Warszawie, służących potrzebom rzemiosła.

Kamienica przy ul. Miodowej 14 jest pierwszym z tego rodzaju obiektów. W ciągu dwóch lat, dzięki hojnym wpływom wszystkich izb rzemieślniczych, cechów i indywidualnym ofiarom rzemieślników, dom został odbudowany z całym pietyzmem dla swej wartości historycznej i z przywróceniem dawnego wyglądu zarówno elewacji, jak rozplanowania wewnętrznego.

Koszt odbudowy wyniósł 110 milionów zł, z czego sami rzemieślnicy zebrali ponad 80 milionów zł.

Skarb udzielił dotacji w wysokości 7 milionów zł. Z wydatną pomocą, jak zawsze na budownictwo społeczne, po spieszył SPOS, udzielając bezprocentowej pożyczki w kwocie 22,5 milionów zł.

Wnętrze budynku otrzymało piękne wykończenie. Podziemie, gdzie mieści się „Honoratka”, odtworzone zostało według dawnego wzoru i przeznaczone na świetlicę i bibliotekę Związku Pracowników Samorządu Rzemieślniczego. Zrekonstruowano piękną klatkę schodową z marmurowymi schodami.

Parter i oba piętra zajma różne organizacje, ulokuje się tu Związek Izb Rzemieślniczych, Warszawska Izba Rzemieślnicza, Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemieślnik”, Miesiecznik „Rzemiosło”. Mieścić się będą również biura Fundacji „Dom Rzemiosła”, kilka sal konferencyjnych i główna sala obrad na 300 osób.

Architekturę całości domu projektował inż. Józef Łowiński, wnętrze odtworzone zostało według projektów inż. Bogusławskiego. Należy zaznaczyć, że wszystkie roboty wykonały wyłącznie małe przedsiębiorstwa rzemieślnicze, bez udziału większych firm. W odbudowie uczestniczyli niemal wszystkie popularniejsze zakłady rzemieślnicze stolicy. Oseka i Sobiecki wykonał murarkę i roboty cieśli, Wrzesiński i Wojciechowski — stolarkę (piękne drzwi z drzewa brzoźowego), Szmalenberg i Mencil

Inż. St. Zralek Wojewoda gdański

Wybrzeże odpowie stolicy zdwojonym wysiłkiem

Do 2000 obywateli, reprezentujących w dniu piątej Rocznic Manifestu Wyzwolenia wkład całego Narodu w wielkie dzieło odbudowy Stolicy, dobitnie przemówi kontrast kształtu powstającej nowej Warszawy

Rekord młodzieżowy na Młynowie 780 proc. normy

Młodzieżowa brygada instalatorska, składająca się z 3 par monterskich, osiągnęła wczoraj wspaniałe wyniki w osiadcianiu przewodów elektrycznych.

Dwójka złożona z monterów Jerzego Malinowskiego i pomocnika Stefana Zakręskiego wyrobiła 780 proc. normy, ustanawiając tym samym rekord na tym rodzaju roboty.

Zespół — Kowalski Eugeniusz i Zbigniew Augustyniak osiągnął 711 proc. normy i wreszcie ostatni zespół: monter Czesław Strzelecki i Korneluk Longin wyrobił 633 proc. normy.

Młodzi rekordziści należą wszyscy do miejscowego koła ZMP przy 8 Oddz. PPB. Postanowili oni swym czynem uczcić rocznicę Odrodzenia Polski i zachęcić swych kolegów do zwiększenia wydajności pracy.

Założyli oni przewody w jednym budynku 3-piętrowym i w części drugiego. W pierwszym tylko budynku zużyli 2700 m przewodów. Pracę rozpoczęli o godz. 7.30.

Jest za 10 minut czwarta. Wkrótce koniec roboty — mówi majster Nowakowski sprawiający nadzór nad pracą. Po wspaniałej kładce wspina się na pierwsze piętro. Warunki pracy są tu rzeczywistnie wyjątkowo ciężkie. Monterzy muszą przechodzić pod rusztowaniami i nie mają swobody ruchów.

Na osiedlu dwa bloki zostaną oddane do użytku na 22 lipca w stanie całkowite wykończonym. W jednym z nich zakładają właśnie przewody członkowie brygady.

Murarze chcą dotrzymać terminu nie mogą przerywać pracy, mimo że ich rusztowania są prawdziwymi barykadami dla monterów.

Czwarta godzina! Koniec pracy! — woła majster.

Podchodzimy do najbliższej dwójki ZMP-owców, którzy teraz dopiero zaczynają dzielić się wrażeniami. Tempo roboty było oszałamiające.

— Jak się czujecie? Czy macie jeszcze ochotę na rozmowę? — Oczywiście. Czujemy się doskonale tylko chce nam się palić i napić czegoś by ugasić pragnienie. Chciełbym zrobić jak najwięcej — mówi monter Eugeniusz Kowalski, który jest przewodniczącym koła ZMP. Sam daje przykład swym kolegom.

— My jeszcze pobijemy i ten rekord — oświadcza pewnym głosem — tylko w innych warunkach. Tutaj nie można było stosować żadnych specjalnych nowych metod, po prostu trzeba się było śpieszyć.

PAMIĄTKA Z TRASY W — Z

REDAKCJA „Rzeczypospolitej” w dniu otwarcia trasy W—Z 22 lipca, przeznaczyła szereg pamiątkowych podarunków księżkowych i wydawniczych dla pasażerów MZK.

Każdy pasażer jadący tego dnia przez trasę W—Z którymkolwiek ze środków komunikacyjnych MZK, powinien uważnie przypatrzyć się obu stronom biletu, sprzedanego przez konduktora. Jeśli znajdzie na nim pieczętkę następującej treści:

„Redakcja „Rzeczypospolitej” wyda okazytelowi pamiątkę z trasy W — Z”.

oczekuje go, w redakcji dziennika — wartościowy podarunek.

Pamiątki odbierać będzie można codziennie, prócz niedziel i świąt począwszy od 23 lipca br. w godzinach między 19 — 18 w lokalu redakcji „Rzeczypospolitej” przy ul. Marszałkowskiej 3/5.

BUDOWA NASTĘPNYCH DOMÓW

Odbudowa Domu Rzemiosła nie wyzeruje akcji budowlanej wspomnianej fundacji. Na sąsiedniej parceli, od strony ulicy Podwała, prowadzona jest kosztowna budowa Zakładu Doskonalenia Rzemiosła, a w najbliższej przyszłości, przy zbiegu Podwały i Kapitulnej, rozpoczyna się roboty przy budowie domu dla Zjednoczenia Cechów woj. warszawskiego. Po przeciwnej stronie ulicy Kapitulnej, na miejscu gdzie piętrzą się jeszcze zwaly gruzów, projektowane jest wzniesienie przez Spółdzielnię „Syrena” domu mieszkalnego dla pracowników Samorządu Rzemieślniczego.

Od 21 do 23 autobusem na lotnisko „Gocław”

W związku z „Złotem Gwiaździstym” aeroklubów polskich, który odbędzie się w Warszawie, w dniach 21, 22 i 23 bm. na prośbę Aeroklubu Warszawskiego wprowadza się dodatkową linię autobusową od krańcowego przystanku „117” aż do lotniska „Gocław”.

Na mieście mówią...

Państwowa Loteria Klasowa aby ułatwić orientację amatorom gry wydała kilka druków. Jest w nich za chowana pewna gradacja: „Pojutrze ciągnięcie”, „Jutro ciągnięcie” oraz „Dzisiaj ciągnięcie”.

Kolektury pragnąc sobie zaoszczędzić trudu ze zmianą tych druków na swych wystawach poprostu wyłożyły wszystkie. Na każdej wystawie kolektury P. L. K. przez cały czas leżą te trzy druk.



ciu, na morzu i na Żuławach, — odpowie zdwojonym wkładem w wielkie dzieło odbudowy naszego kraju, naszej stolicy — Warszawa. INŻ. ST. ZRALEK Wojewoda Gdański

Akt erekcyjny pod wieżowcem Min. Komunikacji

20 bm. o godzinie 10-tej odbędzie się na terenie budowy gmachu Ministerstwa Komunikacji (wieżowca) uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego.

Nagrody dla przodowników pracy

W gmachu Politechniki Warszawskiej odbyła się wczoraj uroczysta akademii z okazji 5-iej rocznicy Manifestu Lipcowego, połączona z rozdaniem nagród i dyplomów uznania przodownikom pracy 2 Oddziału PPB.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele PZPR, rady zakładowej, Zw. Zaw. i władz przedsiębiorstwa. Wyręczone 2 złote odznaki pracy i 5 srebrnych odznaczeń w wys. od 2 do 6.000 zł. racjonalizatorom Franciszkowi Durniewiczowi i Edwardowi Paduchowi oraz przodownikom pracy — Janowi Kozłowskiemu, Marcinowi Janikowi, Stefanowi Nowakowi i Stanisławowi Mareckiemu.

Odbudowę gmachów Politechniki od początku prowadzi 2 Oddział PPB. Po części oficjalnej odbyły się występy zespołów świetlicowych.